PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA KONTO w P. K. O. 1465



KOSZYKOWA 7 TELEFON 250-85

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WARSZAWA, 16 CZERWCA 1925.

Zarys stosunków polsko-gdańskich po Traktacie Wersalskim.

Myśl udzielenia Polsce wolnego i bezpiecznego dostępu do morza została zrealizowana w Traktacie Wersalskim w ten sposób, że z gdańskiego portu i przyległego obszaru utworzono Wolne Miasto, pozostawione pod opieką Ligi Narodów.

Początkowe zamierzenie wcielenia tego portu do obszaru politycznego Polski zostało zaniechane z tego względu, że miejscowa ludność jest przeważnie narodowości niemieckiej, wobec czego istniały zasadnicze różnice etniczne pomiędzy obszarem późniejszego Wolnego Miasta a ziemiami polskiemi. Jednakże Polsce nadano daleko idące prawa gospodarcze i polityczne na obszarze Wolnego Miasta, mając na względzie rolę, jaką gdański port winien odgrywać w życiu gospodarczem Polski.

Prawa i przywileje Polski w wolnem mieście zostały określone w artykule 104 Traktatu Wersalskiego, a następnie rozwinięte w Konwencji Paryskiej, zawartej w dniu 9 listopada 1920 roku. Konwencja ta zawiera dwie zasadnicze nowe myśli w odróżnieniu od postanowień Traktatu, a mianowicie gwarantuje, że terytorjum w. m. Gdańska stanowić będzie pod względem celnym jednostkę administracyjną powierzoną urzędnikom Wolnego Miasta i zostającą pod jeneralną kontrolą Centralnego zarządu celnego Polski, oraz oddaje zarząd i eksploatację portu dróg wodnych i t. p. nowej instytucji, zostającej pod nazwą Rady portu i dróg wodnych Gdańska, złożonej po połowie z przedstawicielami Polski i Wolnego Miasta pod prezydenturą obywatela narodowości szwajcarskiej.

Wykonaniem postanowień Konwencji Paryskiej zajmuje się Umowa Warszawska, zawarta w dniu 24 października 1921 r.

Dopiero z chwilą wejścia w życie tej umowy zrealizowano większość postanowień Traktatu Wersalskiego.

Wyżej wspomniane układy, poza włączeniem wolnego miasta do obszaru celnego Polski, miały na celu zapewnić Polsce swobodne używanie i korzystanie z dróg wodnych i urządzeń portowych w Gdańsku, kontrolę i administrację Wisły oraz całej sieci kolejowej w granicach Wolnego Miasta, jak również komunikacji pocztowych, telegraficznych i telefonicznych między Polską a gdańskim portem, jako też prawo rozwijania i ulepszania wszystkich tych spraw i urządzeń, a wreszcie zapewnić Polsce prowadzenie spraw zagranicznych w. m. Gdańska oraz ochronę jego obywateli zagranicą, gwarantując również, że obywatele polacy i osoby polskiego pochodzenia lub mówiący po polsku nie doznają żadnych różnic na ich niekorzyść ani w prawodawstwie, ani też w prowadzeniu administracji wolnego miasta.

Jedność gospodarcza Polski i Gdańska w konsekwencji poddania Wolnego Miasta polskiemu ustawodawstwu celnemu i polskiej taryfie celnej wyraziła się również w postanowieniach, że w przyszłości ustawodawstwo gdańskie z zakresu monopoli i wogóle wszystkich opłat i podatków pośrednich zostanie przystosowane do prawodawstwa polskiego, następnie że pomiędzy obu temi obszarami nie będzie istniała żadna granica gospodarcza i wreszcie, że zostaną rozpoczęte rokowania, w celu unifikacji systemów monetarnych Polski i Gdańska.

Mając na względzie trudności aprowizacyjne Wolnego Miasta, Polska zobowiązała się ułatwić Gdańskowi wszelkiemi środkami zaopatrywanie go w artykuły żywnościowe, paliwo i surowce. Ustanowiono też znaczne ułatwienia przy przekraczaniu granicy polsko-gdańskiej przez obywateli obu stron, wprowadzając na miejsce paszportów zagranicznych zwykłe dowody osobiste.

Wreszcie oddano Polsce w zarząd i eksploatację wszelkie koleje żelazne, położone na obszarze wolnego miasta, nie wyłączając tych, które stanowią własność Rady portu i dróg wodnych w Gdańsku oraz przyznano Polsce prawo założenia w gdańskim porcie własnej służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, połączonej bezpośrednio z Polską i obejmującej komunikację przez gdański port między Polską a krajami zagranicznemi oraz między Polską a tym portem.

Co się tyczy uprawnień politycznych, to tu, jak wspomnieliśmy oddano Polsce generalnie prowadzenie spraw zagranicznych w. m. Gdańska i opiekę nad jego obywatelami zagranicą, a w konsekwencji oznaczono rząd polski jako właściwy do udzielania egzekwatur obcym agentom konsularnym w Gdańsku w porozumieniu z władzami Wolnego Miasta, następnie ustalono, że Wolne Miasto nie będzie mogło zaciągać pożyczek zagranicznych bez uprzedniego zasięgnięcia opinji rządu polskiego, wreszcie nałożono na Wolne Miasto obowiązek notyfikowania rządowi polskiemu każdej rejestracji statków pod gdańską flagą oraz zastrzeżono określenie warunków naturalizacji w Wolnem Mieście do dalszego porozumienia między wolnem miastem a Polską jak również określono warunki, pod jakiemi towarzystwa zagraniczne mogą się konstytuować, jako towarzystwa gdańskie. Dalej przewidziano, że polskie traktaty międzynarodowe mogą obejmować sprawy, dotyczące w. m. Gdańska, zastrzegając tylko, że Polska każdorazowo zasięgnie uprzednio opinji Wolnego Miasta.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów, mający swą siedzibę w Gdańsku, został przewidziany jako pierwsza instancja dla rozstrzygania wszelkich sporów, jakie mogą powstać pomiędzy Polską a Wolnem Miastem, przyczem jako drugą instancję przewidziano Radę Ligę Narodów.

Wyżej streszczone postanowienia Traktatu Wersalskiego, Konwencji Paryskiej i Umowy Warszawskiej w wielu wypadkach napotykały na zasadnicze trudności przy wcielaniu ich w życie, co w znacznym stopniu tłómaczy się tendencją Wolnego Miasta do zachowania jaknajdalej idącej samodzielności gospodarczej a przedewszystkiem politycznej.

Ciążenia Gdańska do Niemiec jest do dziś dnia bardzo silne, to też Gdańsk stara się wszelkiemi siłami zachować jaknajdłużej wszelkie odrębności, odróżniające go od Polski, chociaż niejednokrotnie utrudnia to wzajemny stosunek a nawet często przynosi gospodarczy uszczerbek Wolnemu Miastu.

Przedewszystkiem więc Gdańsk przedstawia się nieraz bardzo silnie polskiej polityce gospodarczej w dziedzinie ceł, szczególniej w tych wypadkach, jeżeli polityka ta nakłada pewne ciężary na Gdańsk.

Kupiectwo gdańskie pragnęłoby ciągnąć wszelkie korzyści z tytułu swej siedziby w gdańskim porcie, jednakże nie chciałoby pozbywać się zysków, wynikających z pośrednictwa, chociażby to było podyktowane najżywotniejszemi interesami Polski, a nawet istotnemi korzyściami wspólnego obszaru gospodarczego lub obliczonym na dalszą metę.

Pod tym względem stosunek gdańskiego kupca do Polski upodobnia się do stosunku eksploatatora do obcej kolonji, z której należałoby wyciągnąć możliwie jaknajwięcej doraźnej korzyści, nie oglądając się na przyszłość. Wielokrotnie też Gdańsk przeciwstawiał się różnym ograniczeniom przywozu lub wywozu, zarządzanym przez Polskę, przewidując w tym uszczerbek dla swoich egoistycznych pojętych interesów. Drugim motywem, z którego wynikał sprzeciw Gdańska był ten, że Gdańsk dotychczas utrzymuje jaknajściślejsze stosunki z rynkiem niemieckim, korzystając z dawnych rynków zakupu i nie starając się znaleźć odpowiednich źródeł nabycia w Polsce. W wielu wypadkach ludność Gdańska daje pierwszeństwo towarom niemieckim tylko z przyzwyczajenia, nie wnikając zupełnie w dobroć odpowiedniego towaru polskiego, lecz zadawalając się odrzuceniem tych towarów zgóry tylko dlatego, że są pochodzenia polskiego.

Ta niechęć do uznawania polskich zarządzeń w dziedzinie celnej doprowadziła do tego, że w roku 1923 Rada Ligi Narodów musiała postanowić wyraźnie, że żadne różnice zdań pomiędzy Polskim Centralnym zarządem celnym a Gdańskim zarządem celnym nie mogą wpłynąć na opóźnienie zastosowania zarządzeń polskich, które muszą być bezwzględnie wykonane. Również postanowiono wówczas, że dochodzenia w razie naruszenia przepisów celnych przez gdańskich urzędników, będą prowadzone przy współudziale polskiego naczelnego inspektora celnego, a to z tego względu, że Polska na zasadzie poprzednich doświadczeń uskarżała się na zbyt powolną procedurę lub też niedokładne badanie spraw, związanych z tego rodzaju nadużyciami.

Również w dziedzinie ujednostajnienia prawodawstwa, dotyczącego podatków pośrednich, ujawniła się od początku niechęć ze strony Wolnego Miasta. To też dotychczas odnośne postanowienia Konwencji Paryskiej nie zostały wprowadzone w życie.

Chęć wyłamania się z pod jedności gospodarczej najsilniej uwypukliła się dotychczas w zakresie ograniczeń przywozu i wywozu, gdzie Gdańsk konsekwentnie dąży do zupełnej samodzielności, żądając dla siebie odpowiednich kontyngentów przywozowych i wywozowych.

Ostatnio idea kontyngentów została przerzucona również na dziedzinę ceł wywozowych, na który to temat odbywają się obecnie rokowania pomiędzy Polską a Gdańskiem.

Ta sama tendencja separatyzmu gospodarczego przejawia się ze strony Gdańska w sprawie uprawnień polskich obywateli na obszarze Wolnego Miasta, gdzie jak zaznaczaliśmy, Traktat Wersalski i Konwencja Paryska zastrzegały wyraźnie, że nie mogą być czynione żadne różnice na niekorzyść obywateli polskich.

Przy formowaniu tego postanowienia delegacja gdańska zastrzegała się jedynie, że nie może tu być mowy o udzieleniu obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku praw politycznych, które mogą jedynie posiadać obywatele gdańscy.

Natomiast rozumiano, że w innych dziedzinach, a więc również pod względem uprawnień gospodarczych obywatele polscy będą zrównani z obywatelami gdańskimi. Późniejsza interpretacja Gdańska w tej sprawie była dla Polski zupełną niespodzianką, gdyż obecnie władze gdańskie starają się interpretować to postanowienie w ten sposób, że jakoby polscy obywatele nie mogą być gorzej traktowani niż „inni cudzoziemcy". Dotyczy to nietylko osób fizycznych, lecz również i prawnych, które w ten sposób napotykają na trudności prawne w wykonywaniu swego zawodu na obszarze Wolnego Miasta. Ponadto wszystkie ograniczenia, jakie wprowadzono na żądanie Polski, co do tworzenia na obszarze gdańskim filji towarzystw zagranicznych zostały przez Gdańsk zastosowane również do towarzystw polskich, co oczywiście sprzeciwia się nie tylko literze prawa, lecz również duchowi odnośnych postanowień a nawet zdrowemu sensowi.

Co się tyczy polskich obywateli w Gdańsku, to należy również zauważyć, że w swoim czasie gdańskie władze dość licznie stosowały wydalanie z obszaru Wolnego Miasta, która to sprawa również oparła się o Ligę Narodów i została uregulowana w drodze za-

warcia specjalnej umowy, gwarantującej silniejszy wpływ Polski w tego rodzaju wypadkach.

Wyraźne tendencje polityczne, przejawiały się również w sprawie siedziby Polskiej Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku, jako też polskiej służby pocztowej i telegraficznej w gdańskim porcie.

W pierwszej sprawie Gdańsk domagał się, ażeby Polska Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku ograniczyła swą działalność wyłącznie tylko do kolei położonych na obszarze Wolnego Miasta natomiast nie zarządzała kolejami, położonemi na obszarze Rzeczypospolitej. Należy przypomnieć, że w swoim czasie Polska zamierzała przenieść Dyrakcję Kolejową z Gdańska do jednego z miast pomorskich, o co usilnie zabiegały takie miasta, jak Bydgoszcz i Toruń, lecz zamiar ten został zaniechany ze względów gospodarczych, które wymagały, ażeby siedziba Dyrekcji Kolejowej Pomorskiej znajdowała się jak najbliżej portu, stanowiącego centrum życia gospodarczego tego obszaru.

Gdańsk, wysuwając swe żądania, zupełnie odsunął na drugi plan własne korzyści gospodarcze, kierując się wyłącznie pobudkami politycznemi. W rezultacie Rada Ligi Narodów, do której dotarł spór polsko-gański, przyznała rację Gdańskowi z punktu widzenia prawnego, lecz jednocześnie oparła się na opinji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, który oświadczył, że przeniesienie Dyrekcji z Gdańska do jednego z miast, położonych w Polsce, byłoby dla Gdańska klęską gospodarczą i polecilo rozpocząć rokowania, które miałyby na celu pozostawienie Dyrekcji tam, gdzie się obecnie znajduje, to znaczy w Gdańsku. Jest to jeden z jaskrawych przykładów w jakim stopniu Gdańsk powoduje się tendencjami wyłącznie tylko politycznemi, nie wahając się nawet przynieść w ten sposób uszczerbku żywotnym interesom gospodarczym gdańskiego portu.

Sprawa polskiej służby pocztowej i telegraficznej w Gdańsku świeżo pozostaje nam jeszcze w pamięci. Wiadomo, że Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze uznał w zupełności prawa Polski do posiadania własnej służby w gdańskim porcie, nie wyłączając prawa do skrzynek pocztowych i własnych listonoszów, którym to uprawnieniom Gdańsk tak usilnie przeczył, określając postępowanie Polski, jako pogwałcenie praw suwerennych Gdańska.

W chwili, kiedy słowa te piszemy, Rada Ligi Narodów zajmuje się ostatecznym załatwieniem tego sporu, przyczem sprawa redukuje się do kwestji oznaczenia terytorjum portowego, na którym Polska miałaby prawo posiadać zewnętrzną służbę pocztową.

Wreszcie wspomnieć możemy o długotrwałym sporze polsko-gdańskim, co do utworzenia własnej służby policyjnej przez Radę Portu, gdzie znów istniał sprzeciw Gdańska, opierając się wyłącznie na pobudkach politycznych i odmawiając Radzie prawa posiadania tego rodzaju policji. Wiadomo, że Rada Ligi gdański sprzeciw odrzuciła, uznając potrzebę istnienia odrębnej policji Rady Portu ze względu na interesy gospodarcze.

Jednakże najdalej posunęło się Wolne Miasto w swoich tendencjach politycznych, domagając się uznania Wolnego Miasta, jako państwa suwerennego. Wiadomo, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów wydał w swoim czasie decyzję, czyniącą zadość temu żądaniu, jednakże decyzja została przez Radę Ligi zniesiona, a tem samem odrzucono gdańską tezę, uznając przytem, że statut Wolnego Miasta określony został przez Traktat Wersalski. Lecz właśnie Traktat ten ustanawia tyle ograniczeń Wolnego Miasta w jego prawach politycznych i gospodarczych, że w żadnym wypadku, nie może być mowy o suwerenności tego obszaru wyraźnie określonego tylko jako Wolne Miasto.

Że ta tendencja gdańskich władz mogła w tak jaskrawy sposób uzewnętrzniać się, pomimo że przynosi to nieobliczalne szkody gospodarcze miejscowym sferom handlowym i przemysłowym, tłómaczy się tylko tem, że sfery te bądź nie zrozumiały jeszcze korzyści, jakie mogłyby płynąć ze zgodnego współżycia, bądź też pod naciskiem sfer nacjonalistycznych nie chciały lub nie mogły zabrać głosu w tych sprawach.

Należy oczekiwać, że przyszłość będzie musiała zmienić obecny stan rzeczy na lepsze, co leżałoby w interesie zarówno Gdańska jak i Polski oraz najbardziej zainteresowanych sfer gospodarczych obu tych obszarów.

Red.

Sprawy celne w stosunkach polsko-gdańskich.

Stosunki polsko-gdańskie pozostawiają od samego początku wiele do życzenia. Gdańsk może mieć tylko żale natury politycznej, ale nie mieć żadnych skarg na warunki gospodarczo-ekonomiczne, w jakich się znalazł po wielkiej wojnie europejskiej. Polska natomiast ma do zniesienia od chwili swego nowego bytu samoistnego wiele kłopotów czynionych jej przez Gdańsk.

Jeżeli Polska ma ogółem wziąwszy, dużo kłopotów z Gdańskiem, to najwięcej ich ma w dziedzinie celnej. W tej dziedzinie ma Polska najsilniejsze prawa, dlatego też widocznie ma w tym kierunku najwięcej też przykrości. Chodzi bowiem Gdańskim Wielkorządcom o skruszenie tych praw i dlatego cały impet ofensywy swej skierowali w tym kierunku.

Polska wskutek tych wiecznych ataków ponosi wiele strat i ma dużo przykrości, wkłada olbrzymią ilość pracy tam, gdzieby można obywać się normalnym wysiłkiem, żywić jednak musi nadzieję, że czas uzdrowi nienormalne stosunki i wtenczas bieg rzeczy potoczy się zwykłem korytem. Wysiłki lat wstępnych dadzą plon w przyszłości a ta przyszłość będzie nieskończenie większa i dłuższa i stalsza od paru lat znoju.

Czem jest Gdańsk wobec Polski pod względem celnym?

Częścią niedłoczną jej obszaru celnego, niczem więcej.

Tak artykuł (punkt 1) Traktatu Wersalskiego jak i Konwencja Paryska „włączyły W. M. Gdańsk do obszaru objętego polską granicą celną...“

Jest tu jasno określony stosunek W. M. Gdańska do Polski.

Gdyby Gdańsk był państwem bezsprzecznie suwerennem, gdyby przyłączył się do Polski z własnej woli i gdyby zastrzegl sobie prawo wymówienia tego związku, mielibyśmy do czynienia z „*z unją celną*“.

Ale tak nie jest.

Gdańsk nie pozostaje bynajmniej w stosunku związku czy unji celnej do Polski, tylko jest jedną z części polskiego obszaru celnego, tak samo jak np. województwo łódzkie, czy każde inne.

Jeżeli W. M. Gdańsk nie miał zupełnej może pewności co do tej prawdy, to musiała go z tej wątpliwości wyprowadzić jedna z decyzji Rady Ligi Narodów, która orzekła, że Polska prowadzi swą własną, polską politykę celną na *całym* obszarze celnym (t. j. razem z W M. Gdańskiem) i jest *własnym sędzią* tej polityki celnej a Gdańsk jest tylko jednym z czynników tej polityki. Polska, oczywiście, winna liczyć się również i z potrzebami tego czynnika, ale też i nic więcej.

Najmniejsze nawet złudzenia Gdańska prysły zatem bezpowrotnie; Gdańsk nie zdołał znaleźć na terenie Rady Ligi Narodów pomocy do obalenia tego, co stworzył Traktat Wersalski. Dlatego Gdańsk rozpoczął atak z innej strony; zaczął skarżyć się, że jego potrzeby ekonomiczne nie są brane w rachubę przez Polski Rząd. Każde więc zarządzenie polskiej administracji celnej jest z reguły, dla zasady samej, zaskarżane przed Wysokim Kamisarzem i przed Radą Ligi Narodów, jako godzące w interesy W. M. Gdańska.

Klasycznym przykładem były cła wywozowe.

Więc, w pierwszej linji, zasadnicza skarga: Gdańsk umówił się z Polską tylko co do ceł przywozowych, ale nie co do ceł wywozowych.

Skarga ta właściwie obrażała Radę Ligi Narodów, bo mogła się opierać tylko na wniosku, że Rada L. N. jest zupełnym ignorantem na tem polu. Była to więc śmiała skarga. Wszak każdy kto tylko choćby najpowierzchowniej znał dziedzinę prawa celnego, musiał wiedzieć, że niema takiego prawa, któreby się ograniczało tylko do jednego kierunku i to trwale. Każdy też, kto wiedział, że Gdańsk jest tylko jednym i to drobnym czynnikiem polskiej polityki celnej, nie może tworzyć wyłomu w zamkniętem kole tej polityki, nie może być tą „dziurą", przez którą mogłyby bezkarnie uciekać towary w jedną lub drugą stronę. Gdańsk przegrał więc swój proces, przegrał go zasadniczo i formalnie.

Gdańsk nie poprzestał jednak na ataku zasadniczym, lecz usiłował wykazać, jakie szkody ponosi faktycznie z powodu zaprowadzenia ceł wywozowych. Zastrzegł się więc u Wysokiego Komisarza Ligi Narodów (w październiku 1924 r.), że sprawa jest dla niego tak nagła, tak żywotna, że nie może czekać na długi proces, że musi mieć załatwienie natychmiast, inaczej zginie nieomal.

Tymczasem ostateczna decyzja odwlekała się. Rada Ligi Narodów na sesji grudniowej (1924 r w Rzymie) odłożyła ją do sesji marcowej (1925 — w Genewie), gdzie też zapadł wyrok definitywny—a Gdańsk jak kwitnął tak kwitnie. Jeszcze dziś (czerwiec 1925) nie zapadło ostatnie słowo — a Gdańsk żyje dobrze i dostatnio. W ten sposób *Gdańsk stworzył nawet klasyczny przykład, że skarg jego nie można brać poważnie*, że są one tylko demonstracją dla samej demonstracji a nie są podyktowane potrzebą naturalną.

Ze stosunków celnych z Polską płyną dla Gdańska znaczne dochody bezpośrednio i pośrednio.

Bezpośrednio zasila się budżet W. M. Gdańska udziałem w dochodach z ceł. Udział ten był w pierwszem trzechleciu (1922 — 1924) bardzo znaczny i umożliwiał Gdańskowi utrzymanie równowagi finansowej mimo bardzo trudne warunki. Dochód z ceł był tym „elastycznym" dochodem, który umożliwiał Gdańskowi, po pierwsze, udzielać ulgi w podatkach bezpośrednich (zniesienie podatku od obrotów, zaniechanie przymusowego ściągania zaległych podatków), powtóre pokrywać znaczne wydatki na utrzymanie nadmiernej liczby urzędników państwowych (cele polityczne).

Pośrednio przechodziły sumy zebrane dla Polski z ceł uiszczanych na obszarze W. Miasta najprzód do rąk przemysłowców gdańskich (mowa senatora dr. Volkmanna w styczniu 1925 r.), a zatem zasilały wydatnie gdański przemysł.

Za pośrednictwo w handlu między Polską i zagranicą, tytułem opłat portowych jako wynagrodzenie robotników zwłaszcza pocztowych it.d. otrzymywał Gdańsk również bardzo wysokie sumy. Te ostatnie sumy wpłynęły do kieszeni obywateli gdańskich wszystkich sfer i przyczyniły się wydatnie do podniesienia ogólnej zamożności. Wzrost zamożności pomógł do przyrostu zdolności nabywczej i spożywczej ludności gdańskiej i przysporzył Skarbowi gdańskiemu nowych i pewnych podatników.

Ze zniesieniem granic celnych stanął przed W. Miastem otworem cały wielki polski obszar polityczny. Przed zniesieniem granic celnych W. M. Gdańsk nie mogło nawet marzyć o wyrzywieniu swych obywateli i musiało zawrzeć z Polską osobne umowy aprowizacyjne. Po upadku granicy płynie polskie zboże, polskie drzewo, polskie mięso i t. d. i t. d. bez żadnych przeszkód, tak, że W. M. Gdańsk ma obecnie raczej nadmiar aprowizacji. Powodem tego, włączenie Gdańska w granice Polski.

Gdańsk zastrzegał się zawsze, że połączenie z Polska sprowadzi znaczne zmiany w życiu przemysłowem i handlowem W. Miasta, że więc musi na czas przejściowy wymagać pewnych wyjątków, pewnych ulg, celem umożliwienia mu przystosowania się do nowych warunków.

W dziedzinie administracji celnej uzyskało W. Miasto Gdańsk, przy silnem poparciu Anglji, szeroką autonomję. Ten przywilej wyzyskiwało miasto do tej pory przeciw Polsce, nie powinno jednak zapominać, że Rada Ligi Narodów w październiku 1923 r. (w Genewie) dała Polsce możność wypowiedzenia tej autonomji, o ile Polska uzna, że mimo wszelkie wysiłki, stosunek administracji celnej w Gdańsku do Ministerstwa Skarbu w Warszawie staje się niemożliwy do zniesienia. O tem nie wolno Gdańskowi zapomnieć.

Toby był najogólniej przedstawiony stan polsko-gdańskich stosunków celnych, szczegółowe opracowanie wymagałoby dużo czasu i pracy.

Felicjan Prochaska.

Perspektywy rozwoju gospodarczego Gdańska.

W „odpowiedzi mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych na uwagi delegacji niemieckiej w sprawie warunków pokoju", załączonej do słynnego „lettre d'envoi" Clemenceu z 16 czerwca 1919 r. czytamy m. in. w oryginalnem brzmieniu słowa następujące: „Les interêts économiques de Dantzig et de la Pologne sont identiques Dantzig, le plus grand port de la Vistule, est essentichement interessé, au maintien des relations les plus intimes avec la Pologne".

Fakty, zaczerpnięte zarówno z odległej przeszłości, jak i teraźniejszości, istotnie wskazują na ścisłą zależność gospodarczą Gdańska od Polski i na konieczność zacieśnienia wzajemnych stosunków gospodarczych.

Ubiegłe kilka lat udawadniają nam, iż odłączenie Gdańska od Rzeszy i włączenie go do systemu celnego Polski było dla rozwoju jego niezmiernie korzystne. Niewątpliwie, że w dużej mierze na jego szybki rozrost oddziałały konjuktury inflacyjne, jakie jednocześnie panowały w Gdańsku, Polsce i Niemczech, wpływ ich jednak na rozwój gospodarczy Gdańska byłby znacznie mniejszy, gdyby Gdańsk dzięki postanowieniom wersalskim nie stał się niejako przedmieściem handlu polskiego. Możliwość łatwego znalezienia zbytu na towary w Polsce i przedewszystkiem ochrona celna, jaką zostało otoczone W. M. Gdańsk, pozwoliły rozwinąć się na jego terytorjum licznym gałęziom przemysłu, które dawniej posiadały znaczenie prawie wyłącznie lokalne lub wogóle nie istniały. Przedewszystkiem należy wskazać na ogromny rozrost przemysłu budowy okrętów i przemysłu drzewnego (szczególnie tartacznego). Również wysoki poziom rozwoju osiągnęły przemysły cukrowniczy i cukierniczy, chemiczny i farmaceutyczny, wódczany, tytoniowy, spożywczy, maszynowy i w. in.

Powstanie tego młodego przemysłu pozwoliło w Gdańsku stworzyć targi o charakterze międzynarodowym, o których gdańszczanom przed wojną z pewnością nigdy się nie śniło.

Okoliczność, iż Gdańsk stał się w pewnej mierze czynnikiem pośredniczącym w nawiązywaniu stosunków handlowych między Polską, a niektóremi krajami obcemi i szczególnie Niemcami, zachęciła wiele firm zagranicznych do uchronienia w niem swych filji lub przedstawicielstw. Również b. liczne firmy handlowe, przemysłowe i bankowe polskie utworzyły w Gdańsku swe oddziały lub przedstawicielstwa.

Lata powojenne w życiu gospodarczem Gdańska również znamionuje ogromny wzrost ruchu okrętów i handlu zagranicznego.

Stałe zwiększanie się połączeń morskich Gdańska z poszczególnemi obcemi krajami świadczy o wzmagającem się zainteresowaniu zagranicy Gdańskiem, jako portem. Obecnie w Gdańsku posiada siedziby przeszło 15 towarzystw okrętowych, utrzymujących regularną komunikację z Gdańskiem.

Dzięki wspólności interesów ekonomicznych z Polską, handel zagraniczny W. M. Gdańska wzmagał się z każdym rokiem. Wartość wywozu w r. 1924 była przeszło trzy razy większa, niż w r. 1922. Przywóz natomiast w tym samym czasie wzrósł tylko o 35%. Bilans handlowy Gdańska zarówno przed wojną, jak i po wojnie wykazywał saldo dodatnie. Ale kiedy w r. 1912 nadwyżka wywozu wynosiła tylko 170,302 guldeny, w r. 1924 nadwyżka ta sięgała prawie 900 tys. guldenów. Również udział Gdańska w handlu Polski stale się wzmagał. W r. 1924 w porównaniu z r. 1922 udział ten odnośnie do importu wzrósł z 27 do 31 proc., odnośnie zaś do eksportu z 14 do 36 proc.

II.

Należałoby zapytać, czy znaczenie Gdańska jako portu i ośrodka handlowego wzmogłoby się do rozmiarów obecnych, gdyby łączność jego z Rzeszą nie została dzięki Traktatowi Wersalskiemu zerwana. Pamiętać należy, iż Niemcy w stosunkach handlowych z zagranicą prawie wyłącznie posługiwały się portami w Hamburgu, Królewcu i Szczecinie, Gdańsk zaś jako port handlowy dla Niemiec nie istniał. Ten stosunek do Gdańska niewątpliwie i po wojnie nie uległby zmianie. Nadto należy pamiętać i o tem, że, jak słusznie zauważył dr. St. Sławski w swej pracy „Dostęp Polski do morza a interesy Prus Wschodnich" (Gdańsk, 1925, str. 60), gdyby Gdańsk nie został oderwany w r. 1919 od Niemiec, ruch z Polski i do Polski rozdzieliłby się na różne porty niemieckie, z czego korzyści ciągnąłby wyłącznie handel niemiecki.

Jakie istnieją dla Gdańska możliwości rozwoju na przyszłość?

Gdańsk przeżywa obecnie ciężki kryzys gospodarczy, którego głównym źródłem jest wprowadzenie stałowartościowej waluty i wytworzenie się głodu gotówkowego. Jeżeli się zważy, że na 385 tys. mieszkańców, których liczy W. M. Gdańsk, jest 15 tys. bezrobotnych, czyli prawie 4 proc., rozmiary kryzysu gospodarczego, jaki Gdańsk przeżywa, uwypuklą się z całą wyrazistością. Powstanie tego kryzysu było w Gdańsku nieuniknione i z tego względu, iż przemysł na jego obszarze rozrósł się do roz-

miarów nienaturalnie wielkich i mógł prosperować tylko dzięki konjunkturze inflacyjnej. Przemysł ten, pozbawiony nowoczesnych urządzeń fabrycznych oraz dostatecznej liczby miejscowych fachowców, w warunkach pokojowych nie mógł produkować w ten sposób, by módz konkurować z wyrobami obcych krajów i szczególnie niemieckiemi.

Obecnie również Gdańsk stracił prawie całkowicie znaczenie jako rynek finansowy. Nie trzeba chyba dowodzić, iż w związku z ustabilizowaniem się waluty w Polsce, Gdańsk przestał być bazą dla międzynarodowych operacyj walutowych, jaką był dawniej. Również jako rynek zagranicznych kapitałów przestał Gdańsk interesować. Obecnie coraz lepiej stają się znane bezpośrednie drogi, jakiemi trafia się do kapitalistów angielskich i amerykańskich. Pośrednictwo Gdańska staje się zbędne.

III.

Należałoby jeszcze zastanowić się, czy w przyszłości Gdańsk mógłby stać się ośrodkiem handlu zamorskiego Polski i czy będzie w stanie kontynuować rolę pośrednika w handlu między Polską a zagranicą.

Jak wiadomo dotychczas w pośrednictwie handlowem Gdańska najwięcej były zainteresowane Niemcy. W okresie kiedy Polskę z Niemcami nie wiązał żaden stan traktatowy i Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego przysługiwała jednostronna klauzula największego uprzywilejowania Gdańsk stanowił kanał, przez który przenikały do Polski towary niemieckie. Jak wielką z tego właśnie względu Niemcy przywiązywały wagę do Gdańska, świadczy fakt, że na międzynarodowych targach Gdańskich od 30 do 40 proc. firm, które brały w nich udział, pochodziło z Niemiec. Poza tem bardzo liczne firmy gdańskie były to właściwie zamaskowane firmy niemieckie. Polska prowadzi obecnie rokowania o zawarcie umowy handlowej z Niemcami, która, oczywiście nie pozostanie bez wpływu na życie gospodarcze Gdańska. Dążeniem zainteresowanych sfer niemieckich będzie utrzymywanie bezpośrednich stosunków handlowych z Polską, co przedewszystkiem już z tego względu jest całkiem uzasadnione, iż pośrednictwo Gdańska połączone jest z kosztami handlowemi, których zarówno kupiec niemiecki, jak i polski będą pragnęli uniknąć. Liczne przedstawicielstwa i filje niemieckie, osiadłe w Gdańsku, niewątpliwie zostaną zlikwidowane (akcja w tym kierunku już nawet została zapoczątkowana) i ewent., o ile to umożliwi traktat handlowy, przeniesione będą na terytorjum polskie. Należy przewidzieć, iż podstawą dla operacji handlowych Niemiec stanie się przedewszystkiem Warszawa, jako stolica Polski, a w drugim rzędzie — Poznań i Katowice jako ośrodki handlowe i przemysłowe, najwięcej wspólnych interesów posiadające z Niemcami.

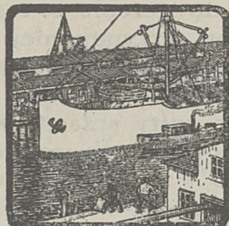
Miarodajne czynniki w Gdańsku, które wysilają się w kierunku uniemożliwienia stworzenia przyjaznego współżycia gospodarczego z Polską i za pomocą różnych posunięć politycznych podsycają ferment niezgody, wcześniej, czy później doprowadzą Gdańsk do zupełnego zaniku życia gospodarczego. Miast czynić starania, by utrzymać rozkwit gospodarczy, jaki Gdańsk zawdzięcza włączeniu do systemu celnego Polski i wogóle postanowieniom wersalskim, polityka ich zmierzająca ku unicestwieniu jakiejkolwiek łączności z Polską, wtrąci Gdańsk w otchłań nędzy i upadku.

A przecież dążeniem władz gdańskich powinno być stworzenie z Gdańska placówki, w której ześrodkowałby się cały handel zamorski Polski. Oczywiście, warunkiem powstania tej możliwości jest obniżenie kosztów przeładunkowych w Gdańsku i udoskonalenie urządzeń technicznych w porcie. Niedawno Izba Handlowa w Gdańsku wydała roczne sprawozdanie za r. 1924, w którem przyznaje, iż słaba zdolność konkurencyjna portu gdańskiego właśnie tłomaczy się wysokiemi w nim kosztami przeładunkowemi.

Ze względu na słabą zdolność konkurencyjną w porównaniu z innemi portami zarówno eksporterzy polscy, jak i importerzy zagraniczni coraz częściej zaczynają posługiwać się portami niemieckiemi w stosunkach handlowych z Polską (Hamburg, Szczecin, Królewiec). Komunikacja przez te porty jest znacznie tańsza, niż przez Gdańsk. Obecnie sprzyja jej również i ta okoliczność, iż Francja w umowie handlowej polsko francuskiej z dn. 9.XII.1924 r. zgodziła się na udzielanie zniżek celnych towarom polskim (bezpośredniość przywozu), idącym przez porty niemieckie. Pamiętać należy i o tem, że roboty nad ukończeniem portu w Gdyni posuwają się w ogromnie szybkiem tempie i w początkach przyszłego roku będzie mógł on służyć jako port wyjściowy Polski. Jego zdolność przeładunkowa nie będzie mniejsza od zdolności przeładunkowej Gdańska. Wzmożenie zdolności konkurencyjnej jest dla Gdańska i z tego względu aktualne, iż w najbliższej przyszłości przewidziane jest zwiększenie eksportu węgla polskiego drogą morską, którą będzie szedł węgiel polski do Włoch, Danji, Szwecji, Finlandji i t. p. Pozatem Gdańsk w dalszym ciągu mógłby uczestniczyć w wywozie z Polski drzewa, cukru, zboża i t. p.

Polityka wybitnie antypolska, jaką prowadzi Senat Gdański, zapatrzony wyłącznie na Berlin i ślepy na sytuację gospodarczą, jaka wytworzyła się w W. M. Gdańsku, osiągnięcie wyżej wspomnianego celu wysoce utrudni Gdańskowi. Przyszłość Gdańska budzić będzie lepsze nadzieje w tym tylko wypadku, gdy władze gdańskie zrozumieją, iż nie można najistotniejszych interesów gospodarczych W. M. poświęcać urojonym celom politycznym, zmierzającym do przeszkodzenia à tout prix możliwości związania Gdańska silniejszemi węzłami z Rzeczpospolitą Polską.

Dr. Leon Pączewski.



Gdańsk a Gdynia.



Sprawa portu w Gdyni była już niejednokrotnie przedmiotem rozważań w naszej prasie, jednakowoż ciągle spotyka sią mylne zapatrywania co do stosunku portu gdyńskiego do portu gdańskiego.

Gdy Państwo Polskie po odzyskaniu wolności w r. 1921 na wiosnę przystąpiło do budowy własnego portu w Gdyni, społeczeństwo nasze bardzo sceptycznie odnosiło się do tych zamierzeń naszych władz. Nie wierzono, że nasze młode państwo zdoła stworzyć sobie żywotny port na naszem wybrzeżu. Stopniowo nastrój ten ulegał znacznym zmianom i dziś można się spotkać już ze zdaniem, że port gdański jest nam już niepotrzebny, bo zastąpi go zupełnie Gdynia. Jedno i drugie mniemanie jest mylne i prawda leży jak zwykle w środku. Gdynia jako port jest nam potrzebna i rokuje jaknajlepszy rozwój na przyszłość, a z Gdańska w żadnym razie rezygnować nam nie wolno. Określenie stosunku obu tych polskich portów ma być przedmiotem niniejszego artykułu.

Obliczając roczny import i eksport morski w stosunku do ilości mieszkańców, w zachodnich państwach morskich otrzymuje się 1 tonę na mieszkańca, w Rosji zaś $^1/_4$ tony. Cyfra dla Polski będzie leżała prawdopodobnie bliżej cyfry zachodu niż Rosji. Chcąc jednakże liczyć bardzo ostrożnie można przyjąć 0,4 tony. W ten sposób otrzyma się dla Polski cyfrę 12.000.000 ton jako sumę morskiego importu i eksportu. Z tych 12.000.000 ton, 2.000.000 ton można odliczyć dla portów zagranicznych, ku którym ziemie polskie naturalnie ciążą. I tak nasze Kresy Wschodnie mają naturalną tendencję ciążenia ku wschodnim portom Bałtyku, Małopolska Wschodnia ciąży ku portom rumuńskim, Małopolska Zachodnia ku Trjestowi. Ten naturalny objaw ciążenia ku portom państw, z któremi utrzymujemy dobre handlowe stosunki, nie jest dla nas szkodliwy, o ile nie stanie się nadmierny. Ciążenie ku Szczecinowi naszych ziem zachodnich natomiast nie jest objawem dodatnim i temu należy się przeciwstawiać. Gdańsk i Gdynia leżą na jednym szlaku i w stosunku do portów zagranicznych należy je taryfowo równomiernie popierać. — Jak wyżej wspomniano, pozostałe 10.000.000 ton po odliczeniu 2.000.000 t. na porty zagraniczne musi przyjąć Gdańsk i Gdynia. Obecnie przez Gdańsk przechodzi około 3.000.000 ton. Zdolność przewozową Gdańska można doprowadzić do 4.000.000 ton. Pozostałe 6.000.000 ton musi Gdynia wziąć na siebie. Na razie port gdyński przystosowuje się tylko do 2.500.000 ton. Nasz eksport na razie jest jeszcze niewielki, a wskutek tego, nie chcąc naszego bilansu handlowego czynić pasywnym, istnieje konieczność ograniczania naszego importu. Jest możliwe, że natychmiast po wybudowaniu portu w Gdyni na 2.500.000 ton, będziemy musieli przystąpić do dalszej rozbudowy tego portu do 6.000.000 ton. Plany tak są opracowane, że nie napotkamy w tem żadnych trudności, ponieważ i warunki techniczne do tego się nadają.

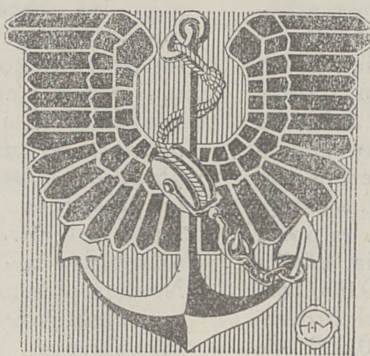
Budowa portu w Gdyni jest koniecznością państwową, najprzód dlatego, że port gdański nawet po znacznej rozbudowie nie sprostałby zadaniom naszego importu i eksportu, zwłaszcza gdy nastaną u nas normalne warunki gospodarcze, a powtóre dlatego, że polityka gospodarcza państwa 30-miljonowego nie może być uzależniona od dobrej woli jednostki politycznej, którą wola narodów usadowiła nam u ujścia naszej największej arterji śródlądowej, jaką jest Wisła. Jeżeli wziąć sprawę z punktu widzenia cyfrowego i Gdynia i Gdańsk są nam potrzebne i Polska budując sobie port własny bynajmniej nie zamierza się zrzekać swych praw w Gdańsku, naodwrót pragnie je utrwalić i wykorzystać. Cyfry więc pokazują, że i jeden i drugi port będzie miał przez Polskę zapewnioną pracę.

Rozwój i specjalizacja obu portów spowodowana jest ich położeniem geograficznem. Gdynia ma zaletę doskonałego dostępu do morza. Głębokość naturalna 10 i 20-metrowa znacznie bliżej podchodzi pod brzeg morski, niż to ma miejsce w Gdańsku. Gdynia zamarza mniej i jest portem nowszym, nie posiada jednakże dobrego połączenia kolejowego. Z tego wynika, że Gdynia przedewszystkiem stanie się dobrym portem dla statków większych i szybkich. Statki te mają zapewnione łatwe wejście do portu pod osłoną półwyspu helskiego, natomiast w Gdańsku z powodu ław piasczystych nasypanych z biegiem lat przez Wisłę wejście to zwłaszcza przy pogodzie burzliwej znacznie jest utrudnione. Dalej przykre kolano Wisły między Nowym Portem a Kanałem Cesarskim dla dużych, a zwłaszcza długich i głębokich statków oceanicznych nie jest do przebycia. Chcąc sobie więc zabezpieczyć pobyt statków oceanicznych musi Gdynia stworzyć warunki pierwszorzędnej komunikacji kolejowej, aby ładunki z Gdyni i do Gdyni mogły być wożone bez przerw i zatorów. Następnie muszą urządzenia ładunkowe tak być zaprojektowane, aby operacje ładunkowe trwały jaknajkrócej. Im statek większy i szybszy, tem droższy, tem więc krócej trwać musi jego postój podrażający jego eksploatację. Gdynia ma więc wszelkie warunki, aby się stać portem ładunków

szybkich, terminowych, a więc kosztownych. Dlatego potrzeba urządzeń specjalnych, np. chłodni dla eksportu mięsa, jaj, masła i innych artykułów spożywczych, oraz dla przywozu pomarańcz, cytryn, bananów i t. p. Również jeszcze inną zaletę posiada Gdynia, a mianowicie tę, że powstaje dopiero w czasach, gdzie państwo nasze zespoliło swe trzy zabory i stwarza sobie własną gospodarkę narodową. Gdańsk powstawał w innych warunkach i słusznie go porównywano ze starą fabryką z różnemi nadbudówkami i przybudówkami. Takiemu organizmowi bardzo się trudno przystosować do zmienionych warunków gospodarczych. W Gdyni możemy port tak budować i uposażyć w różne instalacje, jak tego nasze życie gospodarcze będzie wymagało. Wprawdzie istnieje tu niebezpieczeństwo, że chwilowe konjuktury będą na jego rozbudowę i rozwój wpływały. To jest rzeczą naszych sfer rządowych i gospodarczych, aby oceniać i rozstrzygać, czy dane konjuktury są przejściowe, czy też trwałe i pozwolić wpływać na urządzenia portu tylko konjunkturom mającym cechy stałości.

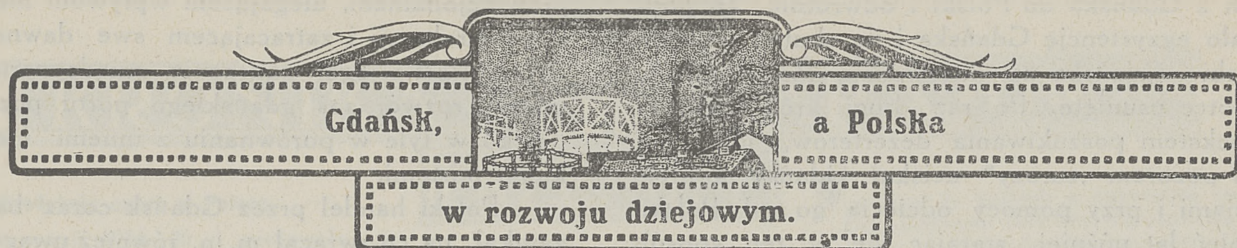
Poza ładunkami terminowemi, łatwo się psującemi, przez Gdynię powinny przechodzić ładunki, wymagające urządzeń specjalnych. Jeżeli się nowy port buduje, łatwo pewne jego części wydzielić i zaopatrzyć w takie urządzenia specjalne. Do takich urządzeń zaliczyć można urządzenie na węgiel. Pewne instalacje dla ładunku węgla, idącego na eksport, można i w Gdańsku urządzić, ale wydzielić pewne części portowe wyłącznie na eksport węgla — a jest to konieczne ze względu na niektóre inne ładunki, np. mąkę, drzewo i t. d. — w Gdańsku byłoby uciążliwem. Co do węgla gros jego powinno pójść przez Gdynię, a część jego przez Gdańsk. Co do drzewa, to o ile chodzi o drzewo spławiane Wisłą, powinno ono pójść przez Gdańsk. O ile chodzi o drzewo w stanie obrobionym, to tu Gdynia góruje nad Gdańskiem. Potrzebne na sortowanie drzewa tereny w Gdyni znajdą się łatwiej, niż w Gdańsku, ale i tu oba porty dla tego eksportu będą wchodziły w rachubę. Co do urządzeń na eksport produktów naftowych, trudno przewidzieć, jak się warunki ułożą, tak samo i co do elewatorów zbożowych. Zdaje się, że tu Gdańsk góruje nad Gdynią. Posiada bowiem pewne urządzenia względnie nowoczesne, a należy przewidywać, że te ładunki głównie Wisłą będą przychodziły.

Sprawa rozwoju żeglugi na Wiśle łączy się bardzo ściśle z rozwojem portu gdańskiego, jako takiego. Wisła w stanie obecnym nie może być zaliczana do rzek spławnych w całem tego słowa znaczeniu. Gdyby ona przynajmniej dla statków 600-tonowych do Warszawy była spławna, to Gdańsk rozwinąłby się jako typowy port rzeczno-morski, ale obecny stan Wisły jest wprost fatalny. Czy i kiedy Wisła na terenie b. Kongresówki będzie doprowadzona przynajmniej do tego stanu, w jakim się ona znajduje na terenie b. dzielnicy pruskiej, to kwestja niewiadoma. Jeżeli porównamy przedwojenne cyfry spławu Wisłą z cyframi ładunków kolejowych, to są one znikome. W Hamburgu np. 3/4 ruchu portowego idzie Łabą, a tylko 1/4 kolejami, w Gdańsku nawet odwrotny stosunek nie miał miejsca. Oprócz złego stanu Wisły główną przyczyną jest zupełny brak holowników i barek na Wiśle. W czasie wojny europejskiej ten stan rzeczy jeszcze znacznie się pogorszył. Pewne ożywienie ruchu spowodowały duże transporty aprowizacyjne na Wiśle w czasie wojny, w którym i dużo zagranicznego taboru rzecznego brało udział. Od tego czasu żeglugę państwową zlikwidowano, taryfę kolejową znacznie zwiększono, a mimo to ruch na Wiśle nie mógł się ożywić. Nie jest on na tyle intratny, aby można było zauważyć nowe inwestycje w taborze rzecznym. Ulgi taryfowe, które kolej udziela, uniemożliwiają konkurencję transportów rzecznych, o ile chodzi o eksport. W roku bieżącym prócz ruchu wewnętrznego do Gdańska szło bardzo mało, a z Gdańska znacznie więcej. Do Gdańska szła celuloza, nasiona i nieco drzewa, a w górę rzeki duże ilości tłuszczów, ryżu, mąki, a pozatem skóry, garbniki, kalafonja, maszyny rolnicze, traktory, owoce suszone, herbata, kawa, rodzynki, zboże i kamień kostkowy. Nie ulega żadnej wątpliwości, że żegluga na Wiśle z czasem się ożywi. Racjonalne pogłębianie i regulowanie Wisły, zakup nowych holowników, zdolnych ekomicznie pracować, może ruch na Wiśle znacznie ożywić i zwiększyć zdolność przewozową tej rzeki znacznie ponad stan przedwojenny. Skorzysta na tem port gdański zwłaszcza co do ładunków masowych, jak np. drzewa nieobrobionego, dalej drzewa obrobionego, produktów naftowych, może nawet i węgla, zboża, cukru, soli etc. Tu Gdynia jest upośledzona, bo połączenie z Wisłą posiada tylko przez morze. Z czasem, gdy statki 1000-tonowe do Warszawy i wyżej będą mogły podchodzić, te same statki rzeczne będą mogły być holowane i do Gdyni... przynajmniej podczas większej części roku, to jest w miesiącach letnich.



Reasumując można stwierdzić, że Gdynia i Gdańsk tylko co do niektórych ładunków np. węgla i drzewa będą ze sobą konkurowały, co do reszty ładunków nastąpi naturalny, życiem podyktowany podział. Kolejowe ładunki pójdą na Gdynię, rzeczne na Gdańsk. W stosunku zaś do portów obcych, a zwłaszcza niemieckich, naszych największych konkurentów, oba te porty zajmą wspólną solidarną pozycję obronną.

Inż. St. Łęgowski.



OD REDAKCJI:

Odpowiedź, udzielona przez prezydenta konferencji pokojowej, Clemenceau, w dniu 16-ym czerwca 1919 r. na protest delegacji niemieckiej przeciwko warunkom pokoju, zawierała między innemi następujące znamienne zdania:

„Gdańsk, gdy był miastem hanzeatyckiem, znajdował się, jak wiele miast hanzeatyckich, po za granicami politycznemi Niemiec i był złączony z Polską przy której przez wieki cieszył się rozległą niezależnością lokalną i wielką pomyślnością swego handlu. Odtąd znajdzie się nanowo w położeniu podobnym do tego, w jakim znajdował się przez tyle wieków".

Nie od rzeczy więc będzie przypomnieć, jak układały się stosunki gospodarcze pomiędzy Polską a Gdańskiem od zarania dziejów historycznych, a jednocześnie jakiem było położenie Gdańska po przyłączeniu go do Prus.

Poniżej umieszczone wiadomości czerpiemy z dzieł prof. Askenazego pod tytułem „Gdańsk a Polska".

Ścisła łączność historyczna Gdańska z Polską datuje się od najwcześniejszych czasów istnienia państwowego Polski. W początkach swych Gdańsk, jako osada-miasto, powstaje z tuziemnej ludności rybackiej, pozostając na przełomie X i XI wieku pod wpływem wielkiego króla polskiego, Bolesława Chrobrego. Sprowadzeni przez słowiańskich książąt pomorskich osadnicy niemieccy przyczyniają się wielce do rozrostu miasta, zwłaszcza w ciągu XIII wieku.

Przez cały też czas ruchliwe to i przedsiębiorcze miasto prowadzi ożywiony handel z Polską, znajdując w Polsce troskliwego opiekuna, jak to stwierdzają najdawniejsze księgi ławnicze miasta Gdańska. Stosunki te uległy zasadniczej zmianie, kiedy na początku XIV wieku Zakon krzyżacki podstępnie zdobył i zniszczył miasto, wycinając dużą część ludności.

Władztwo krzyżaków w Gdańsku trwało przez półtora wieku, aż do czasu ostatecznego zwycięstwa Polski nad Zakonem.

W roku 1454 miasto to powstaje przeciw ciemiężycielom, niszczy doszczętnie zakony, pomaga w walce orężnej królowi polskiemu, przychodząc mu nadal z pomocą pieniężną w walce z Zakonem. Za tę ofiarną i mężną służbę Kazimierz Jagiellończyk nadał Gdańskowi podwójny przywilej inkorporacyjny i główny (Privilegium Cazimirianum, 1454, 1457), udzielając mu obszernej autonomji wewnętrznej, rozległych praw handlowych, a jako oznakę zewnętrzną — widniejącą do dziś dnia koronę w herbie miasta. Ten związek Gdańska z Polską został ostatecznie uświęcony w traktacie pokojowym toruńskim (1466). Natychmiast też zwiększyła się kilkakrotnie ilość przybywających do miasta okrętów.

Zastój jaki odczuwało miasto w swym rozwoju podczas panowania krzyżaków minął. Rozwinął się handel z Anglją, Holandją, Francją, dotarł do Portugalji, Hiszpanji i nawet Turcji. Do Polski szły przez Gdańsk wyroby przemysłu angielskiego, głównie sukna (Laken); z Polski zaś do Anglji zboże, mąka oraz polskie drzewa sosnowe i dębowe, wkrótce niemal wyłącznie używane przez brytyjską flotę.

Również z innemi krajami rozwijała się ożywiona wymiana towarów, wzrastająca coraz bardziej pod polskiem panowaniem. Jeden tylko Amsterdam mógł się wówczas równać z Gdańskiem, jako ognisko handlu zbożowego.

To też Gdańsk wzrastał coraz bardziej, bogacił się, zwłaszcza na przełomie XVI i XVII wieku. W przededniu wojny trzydziestoletniej wywóz zboża przez Gdańsk wynosił 3,500.000 kwintali rocznie, czyli cyfrę na owe czasy olbrzymią.

Wywożąc zboże, budulec i bydło, dostarczał Polsce produktów kolonjalnych i wyrobów przemysłu zagranicznego. Polska nadawała Gdańskowi najrozmaitsze przywileje wolnohandlowe, starając się przyczyniać do coraz większego rozwoju.

W roku 1754 Gdańsk uroczyście obchodzi trzechsetlecie złączenia się swego z Polską, wyrażając swą szczerą wiernopoddańczą wdzięczność i przywiązanie do Rzplitej Polskiej.

Lecz były to już ostatnie lata wspaniałego rozkwitu Gdańska, gdyż odtąd rozpoczęła się planowa akcja Prus, w celu zawładnięcia tym portem. W roku 1765 Frydyryk Wielki, król pruski, założył pod Kwidzyniem komorę celną, pobierając ogromne cło tranzytowe od towarów, idą-

cych z Gdańska do Polski i odwrotnie. To podcinało egzystencję Gdańska i na skutek protestu Polski i Gdańska za interwencją Rosji zostało wkrótce usunięte. Po raz drugi król ten pod pretekstem poszukiwania dezerterów, jako też pod pozorem „zarazy“ uciskał Gdańsk kontrybucjami i przy pomocy odcięcia go od Polski, w pięć lat później, starając się w ten sposób uczynić Gdańsk sobie uległym. Ucisk ten spowodował, że gdańszczanie zaczęli szukać opieki w Anglji, Holandji, wreszcie Rosji, co narazie poskutkowało o tyle, że przy pierwszym rozbiorze Polski Gdańsk nie został oddany Prusom, jakkolwiek został zewsząd otoczony ziemiami, jakie im z podziału Polski przypadły.

Ucisk Fryderyka Wielkiego wzmocnił się odtąd jeszcze bardziej. Wszystkie wrota gdańskie zostały otoczone pruskiemi szlabanami celnemi, dowóz żywności był utrudniony. Wreszcie Fryderyk Wielki znienacka wtargnął do gdańskiego portu, założył tam komorę celną. Znów Gdańsk szukał pomocy w Anglji, Holandji i Rosji. Fryderyk Wielki musiał wreszcie z zamiaru zagarnięcia Gdańska narazie zrezygnować, jakkolwiek nie przestawał stosować swych represji.

Wreszcie nadeszła doba drugiego rozbioru Polski i tu Gdańsk, otoczony wojskami pruskiemi, po krótkiej rozpaczliwej walce, poddał się Prusom w kwietniu 1793 roku.

Odtąd gdański port zaczął się chylić ku upadkowi. Wprawdzie trzeci rozbiór Polski złączył Gdańsk z resztą pruskiego zaboru, lecz już wojny napoleońskie odbiły się na nim fatalnie; również i wyniki Kongresu Wiedeńskiego, kiedy Gdańsk usilnie domagał się zresztą przyłączenia do Polski, musiały poderwać dotychczasowy dobrobyt Gdańska, oparty na ścisłej łączności gospodarczej z Polską.

Gdańsk coraz bardziej staje się miastem prowincjonalnem, ulegającem wpływom niemieckiej biurokracji i zatracającem swe dawne tradycje. Port i jego znaczenie międzynarodowe maleją, rozwój zaś gdańskiego portu pozostaje daleko w tyle w porównaniu z innemi niemieckiemi portami.

Polski handel przez Gdańsk coraz bardziej zanikał, na co zwracał m. in. również uwagę konsul generalny angielski w Gdańsku (1865 — 75) sir Wiliam White. Nawet podczas nadzwyczajnego rozrostu Niemiec po wojnie z Francją 1870 roku, obrót portowy w Gdańsku w ciągu pięciu lat (1871 — 75) obniżył się znów o przeszło 10%.

Również i w dalszych latach, pomimo, że w Gdańsku przeprowadzono niejedną budowę w porcie i pod względem połączeń kolejowych, polityka gospodarcza Niemiec sprzyjała raczej rozwojowi portów konkurencyjnych, niż Gdańska, który niejednokrotnie się na to uskarżał.

Dzięki polityce celnej Niemiec, eksport zboża polskiego przez Gdańsk spadł w latach 1890 — 1910 ze 145 tysięcy na 103 tysiące ton. Eksport drzewa w latach od 1891 — 1911 spadł z 500 tysięcy do 379 tysięcy metrów sześciennych. Import bawełny przeniósł się do Hamburga i Bremy. To też w porównaniu z szybkością rozwoju innych portów, nawet względny rozwój Gdańska w ostatniem dziesięcioleciu przed wojną musiałby wydać się raczej cofaniem wstecz.

Przyczyna tego jest jasna: gdańskiemu portowi zabrakło tego kontaktu gospodarczego z źródłami produkcji i zbytu z jakiego korzystał przez wszystkie poprzednie wieki. Odgrodzony barjerą celną i polityczną, oddany w ręce państwa, które rozporządzało licznemi portami, dalej na zachód położonemi, Gdańsk stracił zupełnie swe dawne gospodarcze znaczenie.

A. S.

KRONIKA KRAJOWA
PRZEMYSŁ

Produkcja cukru w Polsce.

W kampanji 1924—25 r. pracowało w Polsce ogółem 76 cukrowni, a m. 23 cukrownie na ziemiach zachodnich, 50 cukrowni na terenie b. Królestwa Kongresowego i Wołyniu, 3 cukrownie w Małopolsce.

Kampanja zaczęła się w terminie między 7 a 20 października, a zakończona została w dniu 27 stycznia, tymczasem zaś w r. ub. kilkanaście warsztatów zakończyło pracę około 15 marca. Powyższy fakt wskazuje na intensywność i sprawność pracy.

Obszar plantacji wynosił w r. 1924 168,347 ha, z czego na ziemie zachodnie przypadało 80,426 ha, na b. Kongresówkę i Wołyń 80,641 ha, a na Małopolskę 7,460 ha.

Zebrano ogółem buraków 31,376,760 ctr. metr., t. j. 186,4 ctr. metr. z hektara.

Zawartość cukru w przerobionych w kampanji 1924—25 burakach wynosiła przeciętnie 16,84 proc.

Cukru wyprodukowano następujące ilości: Rafinady 46,344 ton. Białego kryształu 277,371 ton. Cukru surowego I-go rzutu 117,733 ton. Cukru surowego II-go rzutu 10,917. Ogółem w przeliczeniu na biały kryształ wyprodukowano 439,021 ton cukru, cyfra ta stanowi 78 proc. produkcji przedwojennej, a jest o 21 proc. wyższą od produkcji zeszłorocznej.

Na eksport przeznaczono 180,000 ton. Ilość ta została już prawie zupełnie wywieziona (eksport kampanji 1923—24 wynosi 153,752 t.). Przeciętna konsumcja wewnętrzna kraju wynosi miesięcznie 18,833 ton, zaś na głowę około 7,5 kg. rocznie.

Z Przemysłu naftowego.

Jak nam donoszą, p. Eiche, specjalny przedstawiciel Wydziału Naftowego jednego z największych koncernów angielskich „Vickers Limited", przybył do Polski w drodze powrotnej z Rumunji, gdzie pozawierał duże kontrakty z miejscowym przemysłem naftowym i udaje się do Borysławia w celu zaznajomienia się z polskim przemysłem naftowym i wypracowania planu współpracy koncernu „Vickers" z Tow. Naftowemi w Polsce odnośnie podniesienia poziomu technicznego produkcji przemysłu naftowego.

Ponieważ firma „Vickers Limited", stal której znaną jest na całym świecie, specjalizuje się obecnie w gałęzi przyrządów wiertniczych i kompletnego urządzenia kopalni nafty i rafinerji, jak zarówno wszelkich urządzeń elektrycznych w tej dziedzinie, sądzimy, iż wizyta p. Eiche nie będzie bezowocną i doprowadzi do współpracy pomiędzy polskim przemysłem naftowym i angielskim przemysłem metalowym.

Przemysł chemiczny i olejarski w ziemi radomskiej.

W tych gałęziach przemysłu odczuwa się większe ożywienie i polepszenie konjuktury. Po długich pertraktacjach udało się związkowi olejarskiemu uzyskać pozwolenie na wywiezienie zagranicę pewnego kontyngentu makuchów, co w znacznym stopniu ułatwia produkcję oleju i pokostu. Ze względu na sezon budowlany zapotrzebowanie na pokost zwiększa się stopniowo. W kraju siemienia lnianego brak, argentyńskie siemię sprowadzane jest z pewną powściągliwością. Przemysł olejarski wielką nadzieję pokłada w tegorocznych zbiorach siemienia lnianego z tem przeświadczeniem, że ministerstwo nie zezwoli na wywóz tego cennego surowca zagranice i tym sposobem da możność przerobienia go w kraju. Huty szklane, z wyjątkiem wyrabiających butelki, przeważnie produkują na skład, gdyż sezon na szkło budowlane jeszcze się nie zaczął. Konjuktura na ogół dla wszystkich gałęzi przemysłu w miesiącu maju była słaba. Brak gotówki obrotowej, brak taniego kredytu, duże trudności w dyskontowaniu weksli wybitnie przeciwdziałały w rozwoju uprzemysłowionego okręgu ziemi radomskiej.

Sole potasowe i nawozy sztuczne.

Z dniem 22 kwietnia ukończono wiosenne dostawy w przemyśle potasowym, wynoszące ogółem 13.500 ton. Sezon wiosenny według wszelkiego prawdopodobieństwa rozpocznie się na nowo w drugiej połowie czerwca. Obroty w tym sezonie będą ściśle zależne od wydajności zbiorów i stosunków kredytowych. Godnem jest uwagi, że rolnictwo polskie ma z tytułu dotychczasowych zobowiązań płatności w jesieni na ogólną kwotę 161 miljonów złotych, z której to kwoty na umorzenie kredytu za nawozy sztuczne przypada 53 miljony zł. Dotychczas przemysł i handel nawozów sztucznych cierpiał na brak kredytu dyskontowego i restrykcyj tegoż, co wpływało na zmniejszenie kapitału obrotowego, konieczność trzymania remes w portfelu bez możności zdyskontowania i zkolei wpływało na zmniejszenie zdolności wytwórczej fabryk nawozów sztucznych.

W ważnej aktualnej sprawie,

Z inicjatywy szerszego grona osób, pracujących na niwie gospodarczej, a w szczególności z inicjatywy naczelnych organizacji gospodarczych w Polsce, powstaje Instytut naukowej organizacji pracy przy muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie. Fakt ten stanowiący powszechnie uznaną potrzebę poprawy warsztatów pracy i podniesienia wytwórczości drogą stosowania prawidłowej organizacj pracy jest dowodem, iż myśl społeczna polska urzeczywistnia w sposób realny program, który stanowić winien podstawę życia gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy mieć nadzieję, że wytwórcy polscy, do których w pierwszym rzędzie organizatorzy instytutu się zwracają z odezwą, odpowiedzą realnem i materjalnem poparciem.

Statystyka produkcji piwa w Polsce.

Według informacyj Związku właścicieli browarów w Polsce, produkcja piwa w 1924 r. wynosi około 1,900,000 hektalitrów, obszar zasiany chmielem— 1,650 hekt., przyczem na Wołyń przypada z tego 1,100 hekt., 300 hekt., na byłą Kongresówkę i 250 hektarów na Małopolskę wschodnią i Wielkopolskę. Zebrano z tego chmielu około 10,000 cetnarów metrycznych.

Stagnacja w przemyśle młynarskim województwa lwowskiego.

Organizacje młynarskie województwa lwowskiego czynią usilne zabiegi u rządu o pomoc w kierunku osłabienia stagnacji w tym przemyśle. Z memorjału młynarzy lwowskich wynika, że około 90 proc. młynów zarówno handlowych jak i rolniczych w okręgu lwowskim jest obecnie nieczynnych. Narazie zabiegi młynarzy nie odniosły realnego skutku.

Budowa kolei Kalety-Herby.

Po szeregu układów z grupą koncesjonarjuszów, ministerjum kolei zdecydowało się na rozpoczęcie robót przy budowie ważnej linji kolejowej górnośląskiej, łączącej Kalety i Herby.

Linja ta jest punktem wyjścia wielkiej magistrali, mającej z czasem połączyć Katowice i sieć kolei górnośląskich z Gdańskiem najkrótszą linją, biegnącą ku północy.

Na teren budowy wyjechali już inżenierowie specjaliści z inż. Nowkuńskim na czele.

Siedziba zarządu budującej się linji mieścić się będzie w Lublińcu, na Śląsku.

Wielka tranzakcja naftowa.

Przed paru dniami firma naftowa Fanto S. A. podpisała kontrakt o kupno kopalni „Bleriot" w Tustanowicach, należącej do p. Imre Pivnitzera. Na kopalni tej są dwa szyby w wierceniu „Opeg" i „Daisy", za trzeci szyb „Pax" produkuje od kilku miesięcy i daje obecnie przeszło 90 tonn ropy dziennie. Kopalnia „Bleriot" położona jest na wąskim pasie terenu we wschodnich Tustanowicach, w okolicy, gdzie mało było szybów z wybitną produkcją. W r. 1924 inż. Pivnitzer, po długoletniem bezskutecznem wierceniu szukał spólników do wiercenia szybu „Pax", ale bez powodzenia. Nakładem ostatnich swoich funduszów dowiercił szyb do 1242 m. w grudniu z. r. i otrzymał produkcję 35 tonn dziennie, która po założeniu haspla podniosła się do 130 tonn, a potem ustaliła się na blisko 100 tonn. Cena zapłacona za kopalnię wyniosła podobno 1 miljon dolarów. Czy firma Fanto będzie miała równe szczęście z dwoma pozostałemi szybami „Opeg" (708 m.) i „Daisy" (1334 m.) to przyszłość okaże.

KRONIKA KRAJOWA
HANDEL

Upadek handlu drzewnego w Gdańsku.

Wysokie opłaty portowe pobierane w Gdańsku odbijały się szkodliwie na obrotach drzewem. Dotychczasowe transporty eksportowe znacznie bardziej opłaca się kierować do portów niemieckich, a w pierwszym rzędzie na Szczecin i Hamburg dokąd idą ładunki drzewa małopolskiego i czeskosłowackiego. Prócz tego od dłuższego już czasu znaczne transporty drzewa z Polski idą przez Gdynię, która z biegiem czasu będzie w stanie zogniskować w sobie znaczną część czynności transportowych w handlu polskiem drzewem.

Polskie drzewo w Ameryce.

W pierwszych dniach tego miesiąca zawinął do Bostonu statek „Scattlesprit" z Hamburga z ładunkiem 60.000 stóp kubicznych polskiego drzewa jodłowego. Jest to pierwszy ładunek tego drzewa, przeznaczony dla Bostonu. Część tego ładunku 25.000 stóp kub. została natychmiast sprzedaną po cenach niższych niż ceny targowe amerykańskie.

Pomyślne konjunktury dla eksportu drzewa do Bułgarji.

Przedstawiciel polskich władz konsularnych, podczas jednej ze swych wizyt w sofijskiej izbie handlowej skonstatował zainteresowanie kupców bułgarskich sprawą importu drzewa budulcowego z Polski. Polskie drzewo mogłoby znaleść łatwy zbyt w Bułgarji, która importuje znaczne ilości budulcu. Można liczyć na sprzedaż w Bułgarji większych ilości belek i desek sosnowych, świerkowych i jodłowych.

Wywóz węgla przez Gdynię.

Wobec wzmianek w niektórych pismach krajowych, że Gdynia dopiero w początkach przyszłego roku będzie mogła służyć za port wyjściowy przy eksporcie polskiego węgla. Min. Przemysłu i Handlu komunikuje, iż stanie się to znacznie wcześniej. Stan robót dotychczasowych, jakoteż podjęte w ostatnich czasach energiczne roboty specjalne spowodują, iż — zgodnie z zamierzeniami rządu — już najpóźniej w początkach lipca r. b. Gdynia otrzyma wszystkie niezbędne urządzenia kolejowe i portowe dla celów eksportu węgla i że już w tym czasie przez port Gdyni pójdą pierwsze transporty węgla polskiego, przeznaczone na eksport.

Węgrzy na Targach Wschodnich

Z okazji przyjazdu dyrektora Targów Wschodnich p. Henryka. Grossmana odbyło się w Budapeszcie z inicjatywy węgiersko-polskiej oraz budapeszteńskiej izb handlowych liczne zebranie przedstawicieli zrzeszeń gospodarczych przez udzielanie przedstawicieli poselstwa i konsulatu polskiego. Zebranie zagaił poseł polski w Budapeszcie p. Michałowski, poczem dłuższy referat wygłosił dyr. Grossman. Jednomyślnie postanowiono utworzyć komitet przygotowania udziału Węgier w V Targach Wschodnich.

Dyr. Grossman w towarzystwie posła Michałowskiego odbył konferencję z węgierskimi ministrami spraw zagranicznych oraz handlu. Minister handlu oświadczył, że Węgry wezmą oficjalny udział w V Targach Wschodnich i wyznaczył specjalnego delegata celem należytego przygotowania i zorganizowania tego udziału.

Na V Targi Wschodnie przybędzie do Lwowa wielka wycieczka przemysłowców i kupców węgierskich pod przewodem wielkiego przemysłowca p. Mauthnera, przyczem urządzony będzie we Lwowie specjalny dzień wegierski z referatami na temat polsko-węgierskich stosunków gospodarczych.

Najpoważniejsze dzienniki węgierskie z „Pester Lloyd'em" na czele nader życzliwie witają objawy zbliżenia Węgier z Polską na polu gospodarczem. Wielki dziennik „Magyarsag" wydał na Zielone Świątki specjalny numer, poświęcony Polsce i polsko-węgierskim stosunkom handlowym.

Pierwsza pomorska wystawa rolnictwa i przemysłu w Grudziądzu od dn. 26 czerwca do 12 lipca 1925 r.

Ekonomiczne oraz polityczne znaczenie pomorskiej wystawy poruszyło całe społeczeństwo polskie. W rezultacie tego zainteresowania, pomijając obesłanie wystawy przez wszystkie gałęzie wytwórczości ponad przewidzianą normę, zgłoszono do dziś tak dużą liczbę zjazdów i wycieczek z kraju i zagranicy w okresie wystawowym, iż zjawia się konieczność przedłużenia czasu trwania wystawy.

Dowiadujemy się, iż wystawa inwentarza żywego trwać będzie od 26 czerwca do 1 lipca b. r.



Zniżenie ceny szkła.

Polskie huty szkła szybowego zniżyły ceny szkła do cen przedwojennych.

Cena przed wojną wynosiła za metr kw. 90 kop. do 1 rb., dziś 2 zł. 60 gr.

Stosunki handlowe polsko-finlandzkie.

Stosunki handlowe między Polską a Finlandją w r. z., mimo wielkich, napotykanych trudności, wyrażają się już w dosyć pokaźnych liczbach. Tendencja powolnego, lecz stałego wzrostu wywozu polskiego do Finlandji przy jednoczesnym przywozie do Polski jest widoczna.

Handel wymienny pomiędzy temi dwoma krajami uważać można z punktu widzenia interesów polskich za korzystny. Polska w wywozie swoim do Finlandji wyprzedza inne państwa o wielkim międzynarodowym ruchu handlowym, jak np.: Szwajcarję, Włochy, Norwegję, Czechosłowację, Łotwę, Hiszpanję, Japonję, Argentynę i inne. Bilans handlowy wykazuje w. r. z. saldo aktywne w kwocie 47,988,191 mk. finl. na korzyść Polski.

Ruch w porcie gdańskim.

Z Gdańska donoszą, że ruch statków w porcie gdańskim zmniejszył się nieco w ostatnich czasach. Kwiecień i maj były pod tym względem tak niepomyślne, że wywołały w tutejszych sferach kupieckich poważne zaniepokojenie. Jednocześnie nastąpił wzrost liczby bezrobotnych wśród pracowników portowych. Pomimo tego jednak przedstębiorcy transportów nie mogą zdobyć się na zasadniczą decyzję w sprawie obniżenia ceny frachtów, co powinnoby być naturalnym skutkiem zastoju. Wskutek tego dość dużo statków bezczynnie stoi w porcie.

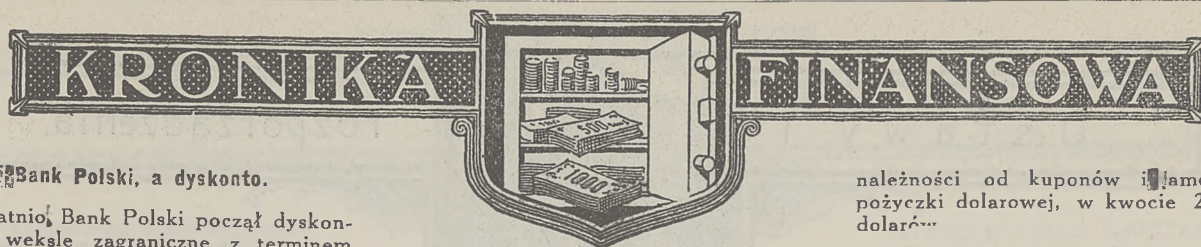
Tymczasem przez port gdański zaczyna się poważnie wzmagać ruch węgla górnośląskiego, wysyłanego do portów państw bałtyckich oraz do Szwecji i Danji. Stało się to wskutek dostosowania taryfy kolejowej do warunków tamtejszego rynku, dzięki czemu węgiel polski na rynkach bałtyckich staje się zdolny do konkurowania z węglem angielskim. W najbliższym czasie spodziewane są dalsze poważne transporty węgla górnośląskiego do Gdańska.

Z portów holenderskich i szwedzkich przyszło do Gdańska w ostatnich czasach dość dużo zboża. W najbliższym czasie oczekiwane są transporty żyta z Niemiec.

Do Anglji w dalszym ciągu wywożone są znaczne ilości drzewa, natomiast wywóz drzewa do portów duńskich prawie całkowicie jest wstrzymany.

Zniżka stawek ekspedycyjnych.

Dowiadujemy się, że dzięki staraniom znanej polskiej firmy transportowo-ekspedycyjnej C. Hartwig, Sp. Akc. w Gdańsku, Związek Ekspedytorów Portowych w Gdańsku zdecydował się znacznie obniżyć dotychczasowe bardzo wysokie stawki ekspedycyjne.



Bank Polski, a dyskonto.

Ostatnio, Bank Polski począł dyskontować weksle zagraniczne z terminem płatności sześciomiesięcznym. Stopa dyskontowa dla dewiz z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy wynosi o 2 proc. więcej od stopy dla dewiz trzymiesięcznych. I weksel funtowy z terminem płatności do 6 miesięcy akceptowany w Anglji opłaca 6 proc. w stosunku rocznym tytułem dyskonta, akceptowany zaś np. w Niemczech 7 proc., o ile termin płatności wynosi natomiast 3—6 miesięcy opłaca on w obu wypadkach 8 proc., weksel dolarowy z terminem płatności do 3 miesięcy akceptowany w Stanach Zjednoczonych opłaca 4 i pół, akceptowany zaś w Europie 5 i pół, weksel zaś dolarowy z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy opłaca w pierwszym 6 i pół, w drugim — 7 i pół.

Mimo tak dogodnych warunków kredyt dewizowy nie był szerzej wykorzystany przez polski przemysł eksportowy, chociaż stan obligacji z tytułu dyskonta akceptów zagranicznych wykazuje stałą tendencję zwyżkową. I tak w dniu 31 stycznia wynosił on 11 milj. zł., w dn. 28.2—11.6 milj. zł. w dn. 31.3—16.4 milj, zł., wreszcie w dn. 30.4 -19 milj. złotych.

Bilans Banku Polskiego.

W ciągu ostatniej dekady maja zapas złota wzrósł o 459 tysięcy zł. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 5,8 milj. zł., ponieważ jednak zobowiązania w walucie zagranicznej zmniejszyły się o 2.6 milj. zł., więc ubytek walut netto wynosi 3.2 milj. zł.

Portwel wekslowy wzrósł o 14.9 milj. zł., pożyczki zaś zabezpieczone o 4.5 milj. zł. Ten wzrost portwelu wekslowego nie oznacza, aby Bank Polski zaprzestał stosowania restrykcji kredytowych: wrost portfelu wekslowego tłumaczy się tem, że na ultimo miesiąca wyzyskuje się w największym stopniu przyznane kredyty, oraz że płatności„per ultimo" przypadły na pierwsze święto i przesunęły się wskutek tego na dz. 2-gi czerwca.

Obieg biletów bankowych zwiększył się o 36.5 milj. zł., natomiast rachunki żyrowe zmniejszyły się o 24.4 milj. zł.

Pożyczka szwajcarska dla Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dowiadujemy się, że pożyczka 9-ciu miljonów złotych szwajcarskiego banku Société de Banque Suisse dla Banku Gospodarstwa Krajowego została drogą wymiany depesz między p. Leopoldem Dubois, a p. dyr. Steczkowskim definitywnie zawarta.

Tranzakcja ta zawarta została przy współudziale pp. dr. Lambelet, dr. Stueckelberga i dr. Aronowskiego ze strony szwaicarskiej oraz p. ministra Modzelewskiego, naazego posła w Bernie i p. Saint Blaucat, ze strony polskiej.

Nie wątpimy, że po tym pierwszym kroku największego szwajcarskiego banku, sfery finansowe Szwajcarji zainteresują się naszym rynkiem finansowym na którym znaleźć mogą bardzo korzystne dla siebie konjunktury.

Zasługę zapoczątkowania tej nowej ery zbliżenia szwajcarsko-polskiego przypisać należy niewątpliwie p. posłowi Modzelewskiemu, którego szerokie stosunki w najwpływowszych sferach polityki i finansjery szwajcarskiej odegrały w tym wypadku wybitną rolę.

Działalność kredytowa banków państwowych.

Banki państwowe w I kwartale b. r. wzmogły działalność kredytową dzięki zwiększającym się oszczędnościom i wkładom. W ogromnej większości są to jeszcze kredyty krótkoterminowe, jednakże powoli zaczynają się rozwijać również kredyty długoterminowe. Jedną z większych tego rodzaju operacji w 1-szym kwartale r. b. było udzielenie przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytu długoterminowego w wysokości 50.031.000 złotych czterem gminom miejskim na cele inwestycyjne zgodnie z umową z firmą „Ulen et Comp.".

Z ogólnej sumy udzielonych przez Bank Gosp. Kraj. w 1-szym kwartale kredytów w wysokości 99,9 miljonów złotych, przypadało na weksle i pożyczki towarowe 74.8 milj. zł., na pożyczki terminowe 14,5 miljonów złotych i na otwarty kredyt 10,6 miljonów złotych. Pożyczki towarowe wykazywały tendencję do zmniejszenia się, również pod koniec kwartału zmniejszyła się podaż weksli prywatnych do inkasa, gdyż znaczna ilość firm, którym przyznano kredyty rymesowe dla dyskonta weksli handlowych, nie mogąc wykorzystać tego rodzaju kredytów ubiegało się o kredyty finansowe. Znamiennym jest stosunkowo wielki wzrost rachunku otwartego kredytu, który w Banku Gospodarstwa Krajowego zwiększył się w 1-szym kwartale prawie podwójnie.

Kredyt wekslowy w Banku Rolnym ma mniejsze zastosowanie. Bank Rolny, którego działalność kredytowa obraca się w sferze drobnego rolnictwa i przejawia się jak dotychczas w formie dużej ilości indywidualnych pożyczek, zadowala się obok materjału wekslowego, kaucjami hipotecznemi i skryptymi dłuższymi, opartymi w wypadkach udzielania pożyczek klęskowych całym grupom włościan na zasadzie solidarnej odpowiedzialności wszystkich pożyczających. Najwięcej z pomocy kredytowej banków państwowych korzystało rolnictwo, następnie przemysł, kooperatywy i w pewnej mierze handel.

Spłacanie długów zagranicznych.

W d. 3-im b. m. ministerjum skarbu otrzymało od konsorcjum bankowego „Dillon, Read i et Co." telegraficzne potwierdzenie dokonanej wpłaty na poczet należności od kuponów i amortyzacji pożyczki dolarowej, w kwocie 2.135.000 dolarów.

Uzgodnienie w komunikacji pocztowej między Polską a Gdańskiem.

Od dnia 1 czerwca r. b. przesyłki pocztowe zawierające artykuły akcyzowo-monopolowe kierowane z Gdańska do Polski wysyłane będa bez żadnych formalności celnych w Gdańsku.

Kontrola skarbowa w Tczewie ograniczy w tym celu swą działalność do zbadania, czy przesyłki, zawierające artykuły monopolowe zaopatrzone są w zezwolenie władz skarbowych na przywóz tych towarów do Polski i po stwierdzeniu tego obliczy przypadający podatek pośredni, uwidaczniając sumę na dokumencie pocztowym, towarzyszącym przesyłce. W odbiorze należności od adresata pośredniczyć będzie nadal urząd pocztowy. Termin wpływu należności podatkowej względnie monopolowej ustalono na dni 20.

Poprawa sytuacji walutowej.

W trzeciej dekadzie maja nastąpiła znaczna poprawa w sytuacji walutowej. Zarządzone przez Bank Polski restrykcje kredytowe nie tylko przez zmniejszenie obiegu wpłynęły na procentowy stopień pokrycia ale wywarły bezpośredni wpływ na pokrycie, gdyż spowodowały większą podaż walut, tak, że bilans Banku Polskiego na dzień 31 maja r. b., który będzie ogłoszony w dniach najbliższych wykaże już znacznie mniejszy, niż w poprzednich dekadach, spadek zapasu walut. Spadek ten w pierwszych dwóch dekadach maja wynosił po 19 milj. zł., w trzeciej dekadzie wyniesie tylko kilka milj. złotych.

Wpływy skarbu państwa.

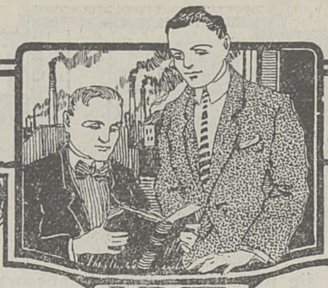
Według tymczasowych zestawień dekadowych do skarbu państwa z ważniejszych danin i monopoli wpłynęło w maju 81,7 milj. zł., w czem ważniejszych podatków bezpośrednich 33,1 milj. zł., podatków pośredn. 6,9 milj. zł., z monopolów 31,5 milj. zł. i z opłat stemplowych 10,7 milj. zł.

W poprzednich miesiącach wpływy z tych źródeł wynosiły: w styczniu 63,8 milj. zł., w lutym 65,4 milj. zł., w marcu 69,2 milj. zł., w kwietniu 91,5 milj. zł.

Wpływy z podatków bezpośrednich zależne są od przypadających terminów wpłaty — stąd wpływ podatków bezpośrednich w maju był mniejszy. Z innych cyfr ostatniego zestawienia zwraca uwagę stale wzrastający wpływ opłat stemplowych, gdy w styczniu skarb z tego źródła otrzymał 8,6 milj. zł., w marcu 10,1 milj. zł., w kwietniu 9,3 milj. zł., w maju widzimy wzrost do 10,2 milj. zł.

Wzrastajace zyski wykazują również monopole, z których monopol tytuniowy dał w maju zgórą 15 milj. zł., monopol zaś spirytusowy 13,3 milj. zł.,

Ustawy i rozporządzenia.



Organizacja mennicy państwowej.

Ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu, dotyczące tymczasowej organizacji mennicy państwowej.

Obok przywileju wykonywania przez mennicę państwową monet, mennica ta załatwiać ma również sprawy związane z zakazem i przeróbką metali szlachetnych na potrzeby państwa, oraz może przyjmować zamówienia krajowe i zagraniczne na wyrób monet, metali, pieczęci, orderów i t. p.

Do opinjowania ważniejszych spraw, należących do zakresu działalności mennicy państwowej, tworzy się przy dyrektorze mennicy radę menniczą, do której wchodzą: dyrektor mennicy, jego zastępca, kierownicy oddziałów technicznych, główny buchalter oraz delegat, mianowany przez ministra skarbu.

Podatek od nieruchomości.

W Nr. 48 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, które ustala sposób i terminy ukończenia postępowania wymiarowego, jakoteż rozesłania nakazów płatniczych, podatku od nieruchomości.

Podstawę wymiaru oblicza się w sposób następujący:

Do miesięcznego komornego z czerwca 1914 r., — przy stawkach ad. pkt. 1 ustawy o ochronie lokatorów—pomnożonego przez 3 dolicza się 8 procent, a to celem ustalenia stawki procentowej, podstawowego komornego z końcem roku 1924. Do tej stawki procentowej począwszy od 1 stycznia 1925 r. dodaje się kwartalnie po 6 procent.

Nprz. dla mieszkania złożonego z 5 pokoi (pkt. c. art. 6 ustawy o ochronie lokatorów) stawka procentowa dla II kwartału 1925 roku będzie wynosiła $15 + 8 + 6 + 6 = 35$; jeśli kwartalnie podstawowe komorne z r. 1914 wynosiło z. 300 — w związku z tem podstawę wymiaru podatku za II kwartał 1925 określi się w kwocie $(300 \times 35); 100 = 105$, a podatek 12 procent od tej kwoty stanowi $(105 \times 12); 100 =$ z. 12.60.

Rozesłanie nakazów płatniczych na państwowy podatek od nieruchomości za rok 1925 ma nastąpić najpóźniej do 30 czerwca b. r. Nakazy mają zawierać podstawę wymiaru, wysokość podatku, terminy płatności oraz objaśnienie o przysługującem płatnikowi prawie wniesienia odwołania.

Podatek, przypadający na każdy kwartał kalendarzowy, płatny jest w końcu drugiego miesiąca następnego kwartału.

Należność za I kwartał 1925 winna być uiszczona w miesiącu lipcu b. r.

Płatnicy, którzy się znajdują w krytycznem położeniu ekonomicznem i z tego powodu nie są w stanie uiścić podatku, mogą zwracać się do właściwych władz wymiarowych z prośbą o odroczenie, lub rozłożenie na raty należnego podatku, które mają prawo decydowania o odroczeniu terminu płatności i rozłożeniu na raty należności podatkowej na czas niedłuższy, niż 3 miesiące i to do wysokości 500 z podatku. Izba zaś skarbowa może decydować sama o odroczeniu lub rozłożeniu na raty należności podatkowej do wysokości z. 1000, — na czas nie dłuższy, niż 1 rok.

O odroczeniach podatku, względnie rozłożeniach na raty dłuższe, niż jeden rok i w kwotach powyżej z. 1000 — decyduje ministerstwo skarbu.

Od odroczonych lub rozłożonych na raty kwot podatku pobiera się odsetek za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie.

Podatek od obrotu a eksport.

Z powodu mylnie komentowanych wiadomości, iż przy wywozie zagranicę tylko bardzo ograniczona ilość wyrobów przemysłowych zwalniana jest od podatku przemysłowego (od obrotu) i że podatek ten w pełnej wysokości stosowany jest do prawie wszystkich wyrobów przemysłu włókienniczego, ministerstwo skarbu wyjaśnia:

Na mocy uchwały komitetu ekonomicznego rady ministrów z dn. 4 kwietnia r. b. ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 21 kwietnia r. b. (L. 2384 III D. P.) wydało zarządzenie zawieszenia całkowicie poboru podatku od obrotu przy wywozie zagranicę tkanin bawełnianych, materjałów ze sztucznego jedwabiu, wełnianych i półwełnianych, oraz z mocy uchwały komitetu ekonomicznego z dn. 26 maja 1925 r. zwolniło od podatku czesanki wełniane, wełnę sztuczną, przędzę bawełnianą i wełnianą, aksamit i plusz, worki jutowe, tkaniny workowe do pakowania, tkaniny z juty, wojłoki i filce, tkaniny i chustki it.p. wyroby dziane i trykotowe, szmuklerskie i plecione wyszczególnione w odnośnych pozycjach taryfy celnej. Do czasu zastosowania powyższych ulg przy eksporcie wyżej wymienionych artykułów pobierany był podatek od obrotu zmniejszony do 1 proc. łącznie z dodatkami autonomicznemi.

W końcu zaznaczyć należy, iż według projektu noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, która jest już przedmiotem obrad ciał ustawodawczych, zwolnienie od podatku obejmie eksport wszelkiego rodzaju półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Trzecia rata podatku majątkowego.

Od trzeciej raty prowizorycznie wymierzonego podatku majątkowego płatnej do 30 czerwca r. b., są zwolnieni płatnicy pierwszych czterech stopni, których majątek nie przekracza 10.000 zł., którzy tytułem zaliczek oraz pierwszych dwóch rat powinni byli uiścić kwotę, dosięgającą lub przewyższającą 70 proc. całego definitywnie obliczonego podatku, natomiast płatnicy tychże pierwszych czterech stopni, którzy powinni byli uiścić dotychczas razem kwotę, nie dosięgającą 70 proc. całego definitywnie obliczonego podatku, winni uiścić tytułem III raty taką kwotę, jaka jeszcze brakuje do tych 70 proc O ile dotychczasowe zaliczki oraz pierwsze raty dla płatników pierwszych czterech stopni przekroczyły 70 proc. definitywnego wymiaru dotychczasowy wymiar będzie zmniejszony do tej normy 70 proc.

Dla płatników, których majątek przekracza 10.000 zł., trzecia rata łącznie z kwotami uiszczonemi poprzednio tytułem zaliczek i poprzednich rat nie może przekraczać 100 proc. prowizorycznie wymierzonego podatku majątkowego.

Egzekwowanie zaległości podatkowych.

Z powodu zażaleń na zbyt silną akcję egzekucyjną przeciwko drobnym, a ekonomicznie słabym płatnikom podatku przemysłowego za II półrocze 1924 r., Ministerstwo Skarbu wyjaśniło urzędom skarbowym, iż wzmożoną akcję egzekucyjną skierowywać należy przedewszystkiem przeciw płatnikom ekonomicznie silniejszym i zalegającym z większemi pozycjami. Do drobnych płatników podatku przemysłowego mogą być stosowne zarządzenia ulgowe, ograniczające egzekucję w wypadkach, gdy kwoty wymierzonego podatku są nader wygórowane i rażąco odbiegają od rzeczywistości osiągniętych obrotów. Płatnikom takim można wpłatę zaległości podatkowej odraczać i rozkładać na raty na okres do 3-ch miesięcy, oczywiście z pobraniem ustawowych odsetek i wyłącznie w wypadkach zasługujących rzeczywiście na uwzględnienie.

Zwiększenie obiegu srebra i biletów zdawkowych.

W tych dniach ministerstwo skarbu wystosowało do Banku Polskiego pismo, w którem prosi o wydanie odpowiedniego polecenia w centrali banku i we wszystkich oddziałach, aby wypłaty wszystkich sum dla wszelkich urzędów i kas państwowych dokonywano przedewszystkiem, w monetach srebrnych i biletach zdawkowych a tylko w pewnej części (20 — 30 proc.) w banknotach.

Jednocześnie ministerstwo skarbu rozesłało odpowiedni okólnik do wszystkich izb i kas skarbowych oraz do ministerstwa kolei i dyrekcji poczt i telegrafów, polecając wszędzie przyjęcie tego systemu wypłat.

Zarządzenie to ma na celu zwiększenie obiegu biletów zdawkowych srebra wśród społeczeństwa.

Rozporządzenie o lichwie pieniężnej.

Rada Ministrów, na odbytem w dn. 10 b. m. posiedzeniu uchwaliła przedłużyć do końca roku bieżące dotychczas obowiązujące rozporządzenie o lichwie pieniężnej, którego moc pierwotnie trwać miała do 30-go czerwca r. b.

Różne. Różne.



Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Na odbytem w dn. 7 b. m. posiedzeniu komitetu ekonomicznego rady ministrów omawiano projekt ustawy o zakupach zagranicznych, dokonywanych na potrzeby samorządu przez związki komunalne. Projekt tej ustawy wniesiony zostanie niebawem przez ministra przemysłu i handlu na radę ministrów.

Pozatem komitet ekonomiczny rady ministrów zajmował się sprawą zbytu węgla polskiego zagranicą oraz sprawą opracowania projektu nowej taryfy celnej.

W końcu posiedzenia przyjęto do wiadomości sprawozdanie biura badania cen o wpisach szkolnych i w sprawie cen środków płatniczych.

Kolej elektryczna Warszawa—Grodzisk—Żyrardów.

Rozwijająca się coraz bardziej Warszawa wymaga stworzenia odpowiedniej sieci komunikacyjnej podmiejskiej. Dotychczas bowiem, mieszkanie na przedmieściu warszawskiem jest poprostu klęską, a to jedynie ze względu na brak zupełny odpowiedniej komunikacji. Pierwszym krokiem zrobionym w tym kierunku będzie zbudowanie w najbliższym czasie kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk — Żyrardów. Linja ta przebiegać będzie przez miejscowości gęsto zaludnione, których kolej magistralna obsłużyć nie może. Punktem początkowym kolei w Warszawie będzie pętla naokoło bloku utworzonego ulicami: Poznańską, Al. Jerozolimskiemi, Składową, Nowogrodzką, Tarczyńską, Niemcewicza i Szczęśliwicką, gdzie wyjdzie na miasto i biegać będzie typem szybkich kolei elektrycznych. Szybkość ruchu wyniesie 65 kilometrów na godzinę, tak że cała przestrzeń przebywana będzie w czasie nie dłuższym, niż kolejowy. Pociągi będą kursowały w odstępach 20-minutowych, w miarę potrzeby częściej.

Budowa kolei rozpocznie się z chwilą zatwierdzenia projektu budowy przez ministerjum kolei. W budowie tej nowej linji zaangażowany będzie w znacznym stopniu kapitał angielski. Energja elektryczna dostarczona będzie z elektrowni w Pruszkowie. Przez wybudowanie tej nowej linji podmiejskiej, cały szereg miejscowości podwarszawskich zamieniony będzie na przedmieścia Warszawy, dzięki dogodnemu, szybkiemu i częstemu ruchowi podmiejskiemu.

Polski holownik.

W dniu 14 czerwca r. b. holownik polski „Ursus" wyjechał z Gdyni do Sztokholmu. Na pokładzie okrętu znajdują się eksponaty polskie na wystawę w Sztokholmie. Okrętem dowodzi kapitan Łabęcki. Kierownictwo działu polskiego na wystawie w Sztokholmie obejmie inżynier Małyszewicz.

Premjowa pożyczka dolarowa.

W dniu 1 lipca r. b. przypada nowe ciągnienie Premjowej pożyczki dolarowej. W związku z tem wzmogło się już obecnie zapotrzebowanie na premjówki dolarowe. Premjówki te w cenie po 5 dolarów sprzedają Oddziały Banku Polskiego P.K.O. oraz poważniejsze banki prywatne. Zwiększyło się również lokowanie w premjówkach dolarowych oszczędności, zwłaszcza drobniejszych, dzięki należytemu oprocentowaniu i zabezpieczeniu tej pożyczki państwowej.

Giełda zbożowo-towarowa.

W tych dniach w sali giełdowej (ul. Królewska Nr. 14) odbyło się ogólne zebranie członków giełdy zbożowo-towarowej.

Zebraniu przewodniczył prezes rady, p. Zygmunt Chrzanowski.

Po przyjęciu przez ogólne zebranie sprawozdania rachunkowego i bilansu za r. 1924 oraz sprawozdania komisji rewizyjnej, sprawozdania z działalności giełdy, działalności rady giełdowej i komisji rozjemczej za rok sprawozdawczy, zarządzono wybory, które dały wynik następujący:

Na miejsce ustępujących członków rady stosownie do § 23 statutu giełdowego wybrani zostali pp.: M. Bernsztejn, Z. Chrzanowski, J. Krzewski—ponownie oraz pp.: W. Minkiewicz, B. Mrożewski, St. Zaniewski, H. Wyczółkowski i A. L. Horowitz.

Do komisji rozjemczej wybrani zostali pp.: Barcikowski, Buszczyński, Grąbczewski, Grasberg, Horowitz, Janasz, Krzewski, Mozes, Minkiewicz, Łukasiewicz, Krusiewicz, Mrożewski, Parzyński, Płodowski, Nitschke, Tarnowski, Szpiro, Sommer, Włodarski i Rubinsztejn.

Do komisji rewizyjnej wybrani pp.: H. Wąsowicz, W. Wiślicki — ponownie i A. Miernowski.

Dokonane wybory członków rady muszą być zatwierdzone przez p. ministra przemysłu i handlu.

Z monopolu spirytusowego

W ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. państwowy monopol spirytusowy sprzedał 127.297 hektolitrów spirytusu (rektyfikatu), a mianowicie: w styczniu 14.473 hl., w lutym 34.548 hl., w marcu 41.019 hl., w kwietniu 37.250.

Sprzedaż spirytusu obutelkowanego przez wytwórnie: warszawską, kowelską i sieradzką wyniosła: w styczniu i lutym 107.138 butelek, a w marcu 308.140 butelek, w kwietniu 302.568 butelek.

Denaturatu sprzedano w ciągu 4 miesięcy 10.928 hektolitrów. Sprzedaż odbywała się częściowo za gotówkę, częściowo na kredyt. Suma kredytów udzielonych przez monopol spirytusowy osiągnęła w kwietniu 2.553.959 złotych. Z kredytów tych korzystają: 338 fabryk wódek, 3 fabryki perfum, 27 hurtowni wódek, 119 fabryk wódek dodatkowo. Dochód z monopolu spirytusowego wpłacony do skarbu państwa wyniósł w okresie stycznia—kwiecień r. b. 49.7 milj. zł.

POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ:

Sp. Akc. Towarzystwo Ubezpieczeń „Przyszłość"—o zł. 492.500,—czyli do zł. 500.000—drogą nowej emisji 19.700 szt. akcji imien. nom. wart. 25 zł.

Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy obecnym akcjonarjuszom w stosunku do ilości posiadanych.

Fabryka Mydeł i Wyr. Perfumer. Calderara Bankmann — o zł. 200,000—czyli do zł. 250,000, drogą II emisji 20,000 szt. akcji nom. wart. 10 zł. Pierwszeństwo do nabycia akcji II emisji służy właścicielom emisji poprzednich w stosunku 4 nowych akcji na każdą jedną akcję dotychczasową.

Tow. Ubezpieczeń „Europa" — o zł. 240,000 — czyli do zl. 250,000 — drogą dwuch emisji akcji, przez wypuszczenie 5600 szt. akcji II emisji i 4000 szt. akcji III emisji nom. wart. zł. 25.

Pierwszeństwo do nabycia akcji II emisji służy akcjonarjuszom emisji I w stosunku 13 akcji na 1 akcję I em., nabycie akcji III emisji — właścicielom akcji I i II emisji w stosunku 2 akcji III em. na 3 poprzed.

Nowopowstające.

Sp. Akc. „Standard". Zakłady Przemysłowo-Leśne. Siedziba w Warszawie, kapit. zakład. wynosi zł. 100,000, podzielonych na 1000 akcji po zł. 100 — wart. nom.

Założycielami Spółki są: Eugenjusz Kątkowski, Maurycy Flaum, Zygmunt Heller.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Bank Rzemieślniczy w Łodzi. Kapitał zakładowy wynosi zł. 125,000 — podzielonych na 5000 szt. po 25 zł. nom. wart.

Tow. Akc. H. Cegielski w Poznaniu — kapit. zakładowy po przewalutowaniu na zł. wynosi zł. 6,600,000, podzielonych na 13 ,000 akcji po 50 zł. nom. wart.

Tow. Akc. „W. Sawicki i S-ka" — likwidator Wacław Sawicki wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji — Opalenica pod Poznaniem.

Bank Powszechny w Piotrkowie w likwidacji od dn. 26 maja r. b. wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji do dn. 1 lipca r. b. w Piotrkowie do Józefa Czecha, ul. Żelazna 6; w Warszawie — do Jakóba Jakóbowicza, ul. Pańska 20; w Bełchatowie do Zofji Rodziewicz, ul. Kościuszki 5.

Bank Handlowo-Przemysłowy T. A. w Śremie w likwidacji wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji pod adresem p. Władysław Adamski w Sremie, ul. Wawrzyniaka 14.

Fabryka Chemiczna „Radocha" — wypłata dywidendy za rok 1924 uskutecznia się w biurze Zarządu w Warszawie przy ul. Sienkiewicza 2.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Bezrobocie w Rosji.

Według danych ogłoszonych w „Prawdzie" ilość zarejestrowanych na giełdach pracy bezrobotnych na całem terytorjum związku republik sowieckich wynosiła 1 kwietnia br. około 900.000, gdy 1 października ub. r. 775.000.

Największą ilość bezrobotnych, bo 650.000 t.j. prawie 72 proc. posiada Rosja właściwa, 160.000 — Ukraina, w Zakaukazie — 30.000 i t. d.

W ogólnej liczbie bezrobotnych 30 procent stanowi inteligencja, 24 proc. robotnicy niewykwalifikowani, młodzież 61 proc. stanowią mężczyźni, 39 proc. kobiety.

Z zarejestrowanych bezrobotnych tylko jedna trzecia t. j. 300.000 otrzymuje zasiłki wynoszące przeciętnie 7 8rb., t. j. około 15 zł. miesięcznie.

Na rok 1925 asygnowano na pomoc bezrobotnych tylko 7 i pół miljon. rb., co wystarczy na zapomogi dla jednej trzeciej ilości bezrobotnych w okresie niespełna 3 i pół miesiąca.

Stan przemysłu naftowego w Rosji

Rozwijający się eksport nafty sowieckiej oraz powiększanie się zapotrzebowania na rynku wewnętrznym domaga się zwiększania produkcji sowieckiego przemysłu naftowego. W roku 1925—26 trusty rosyjskie powinny, wydobyć 520—550 milj. pud. nafty, aby zaspokoić zapotrzebowanie obu rynków, w ostatnich czasach wydobycie ropy naftowej znacznie pozostało w tyle za wzrostem innych działów przemysłu i według opinji wybitnego sowieckiego znawcy w tej dziedzinie p. I. Kosiora, przemysłowi naftowemu grozi w najbliższych czasach ostry kryzys. Doprowadzenie wydobycia nafty do 540 milj. pudów nasuwa poważne wątpliwości. Wzmożone wiercenia nie mogą powstrzymać zmniejszania się wydobycia, a wzmożonej produkcji z fontan naftowych, nie można uważać za normalny i zdrowy objaw.

Pomyślne widoki eksportowe dla polskich towarów bawełnianych

W tych dniach odbyło się w Moskwie zebranie przedstawicieli sowieckich trustów bawełnianych, zwołane w związku z akcją władz gospodarczych w Rosji, mającą na celu usunięcie zagrażającego braku towarów włókienniczych, a zwłaszcza bawełnianych na wewnętrznym rynku rosyjskim, Na zebraniu tem uchwalono zwrócić się do władz naczelnych o poparcie w kierunku nagromadzenia przynajmniej 4-miesięcznych zapasów na drodze zakupów zagranicznych. Poparcie to, jak wiadomo ze źródeł sowieckich zostanie uzyskane bez większych trudności. Znaczna część tych zakupów poczyniona będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa w Polsce, a zwłaszcza w centrach przemysłu włókienniczego, w Łodzi, Białymstoku i Tomaszowie.

Przemysł węglowy w Niemczech.

Początek br. dla produkcji i zbytu węgla w Niemczech był naogół bardzo ciężki. Wzmożona produkcja poprzednich miesięcy i zapasy na zwałach spowodowały nawet w wielu wypadkach konieczność ograniczenia ilości dni pracy. Miało to głównie miejsce na niemieckim G. Śląsku, gdzie produkcja spadła o 10 do 12 proc. Przyczyną tego stanu są wysokie stawki kolejowe, wobec których węgiel angielski dowożono drogą wodną kalkuluje się w pewnych okolicach znacznie taniej. Obecna więc sytuacja w Niemczech nie rokuje na czas najbliższy nadziei na zbyt polskiego węgla górnośląskiego.

Zniżka stopy procentowej w Niemczech.

Niemiecki Bank Dyskontowy zniżył stopę dyskontową z 8 na 7 proc.

Wycofanie 50 markówek rentowych.

Pięćdziesiątmarkówki rentowe niemieckie przyjmowane są jako znak płatniczy do 31 b. m., a przez Bank Rzeszy wymieniane na pieniądze do 30 września r. b. W obiegu znajduje się wiele znaków fałszywych.

Produkcja złota i srebra w Stanach Zjednoczonych.

Według danych statystycznych Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. w roku 1924 wyprodukowano na całym obszarze U.S.A. złota za 51.912.000 dol., tj. o 178.000 dol. więcej niż w roku 1923. Wydobycie srebra w r. ubiegłym stanowiło równowartość 43.540.369 dolarów. Cyfra ta oznacza iż wyprodukowane o 8,5 milj. uncji więcej niż w r. 1923.

Dywidenda w Nowym Jorku.

„Royal Shell Oil Company" postanowił wypłacić za rok 1924 23 proc. dywidendy, podczas gdy w r. 1923 wypłacał 25 proc. Należący do koncernu Shell: Transport and Trading Co. Ltd, wypłaca dywidendy tylko 22,5 proc.

Potęga morska Anglji.

W ciągu roku 1924 spuszczono na wodę w granicach imperjum Brytyjskiego 844 jednostek o tonażu 1.502.515 wobec 593 jednostek o tonażu 686.686 w roku 1923. Statystyka budowy statków w dominjach i kolonjach imperjum Brytyjskiego wykazuje w r. 1924 — 144 jednostek o ogólnym tonażu 50.947 wobec 90 jednostek o tonażu 45.735 ton w r. 1923.

Import i eksport angielski.

Import angielski w ciągu 3 miesięcy bieżącego roku wyniosł 351.9 milj. funt. szterl,, a więc o 50,3 milj. funt. czyli 16,6 proc. więcej niż w tym samym okresie roku 1924. Eksport wyniósł 208,7 milj. fun., 15,4 milj. fun. czyli 7,9 proc. więcej niż eksport pierwszego kwartału ubiegłego roku. Pasywność budżetu angielskiego w tym okresie dosięga 103,3 milj. fun. wobec 69 milj. f. w 1924.

Handel zagraniczny Francji.

Od stycznia do kwietnia r. b. wwoz wynosi 15.098.602 ton wartości 12.876.608 tys. fr. czyli mniej niż w r. z. w tym okresie o 2.958.713 t. wartości 613.739 t. fr. Wywóz osiągał 10.179.353 t. wartości 14.477.664 t. fr. czyli większej niż w r. z. o 1.103.501 t. ale mniejszej wartości — o 512 537 t. fr.

Jak Włochy popierają swoją żeglugę morską.

Rząd włoski zabiega usilnie o rozwój żeglugi na morzu Śródziemnem i Bliskim Wschodzie. Obecnie 88 towarzystw okrętowych operujących na tych morzach, korzysta z subwencyj rządowych, prócz tego rząd włoski, zasila materjalnie 5 innych narodowych linji żeglugowych, operujących na Atlantyku, morzach północnych, Pacyfiku itp.

Układ banków zagranicznych.

Pomiędzy instytucjami emisyjnemi, a mianowicie: Banco d'Italia, Banco Sicilia i Banco Napoli, złączonych w konsorcjum pod przewodnictwem dyrektora generalnego Banco d'Italia, a przedstawicielem banku Morgana w Nowym Jorku zawarto układ w sprawie otwarcia kredytów bankowych w banku Morgana do wysokości 50 milj. dol. na podjęcie w razie potrzeby działania mającego na celu zapobieżenie wahaniom kursu lira.

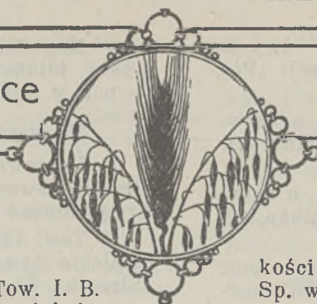
Światowy indeks cen.

Światowy indeks cen wynosił w złocie w r. 1925 w styczniu 161 i pół, w lutym 161, w marcu 159 1/11, w kwietniu 156. Najwyższy indeks cen posiada Anglja 177. Parytet zaś walut w stosunku do złota wynosił w kwietniu przeciętne w Europie 73.28, w Azji 103.58 w Ameryce 90.54

Zamówienia tureckie dla Niemiec.

Niemieckim firmom metalurgicznym udało się uzyskać w Turcji zamówienia na budowę olbrzymich warsztatów kolejowych leżących na linji Konstantynopol —Angora, zniszczonych przez wojska greckie oraz na budowę linji kolejowych długości 500—1000 klm. Niemieckie koncerny metalowe dążą do ogarnięcia wszelkich nowych robót kolejowych w Turcji, planowanych obecnie. Godnem jest uwagi, że niemiecki przemysł pobił na rynku tureckim konkurencję angielską, amerykańską, francuską i belgijską niskiemi cenami, dogodnością warunków kredytowych oraz któtkiemi terminami wykonania robót.

Sp. Akc. zwołujące zebrania ogólne.



18 czerwca.

Tow. dla Handlu Apteczn. i Perfum. Tow. I. B. Segall w Wilnie — zwycz. o godz. 7 wiecz. w lokalu Spółki w Wilnie, przy ul. Trockiej 7.

Tow. „*Wisła*“ Wzajem. Ub. Tow. Ogniow.—zwycz. o g. 6 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, przy ul. Miodowej 8.

Wielkopolska Fabryka Wyrobów z Drzewa w Wronkach — zwycz. o zatw. bilansu, przewalut. kapit. zakład. o godz. 3 po poł. w sali posiedzeń Banku Poznań. Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, ul. Wjazdowa 11.

Tow. Akc. Księgarń Polskich na Śląsku — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Pol. Tow. Księgarń Kolej. „Ruch“ w Warszawie, Poznańska 38.

Cukrownia „*Ostrowite*“ — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapitału o godz. 3 po poł. w biurze Zarządu Tow. w Warszawie, Seweryrów 5.

Towarzystwo Kupców Polskich — zwycz. o zatw bilansu i przekształcenie Sp Akc. na Sp. z ogr. odp. w lokalu własnym w Mławie, przy ul. Działdowskiej 20.

Tow. Akc. Fabryki Przetwórni Chemicz. „*Rędziny*“— zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. o godz. 6 wiecz. w Warszawie, w lokalu Stow. Techników, Czackiego 3|5.

19 czerwca.

Sp. Akc. Przemysłu Bawełn. „*Bławat. Łódzki*“ — zwycz. powt. o godz 6 po poł. w biurze Polskiego Banku Przemysłowego w Łodzi, Piotrkowska 29.

Sp. Akc. „*Oko*“ — zwycz. powtórne o zatw. bilensu o godz. 5 po poł. w lokalu fabr. w Warszawie, przy ul. Zajączkowskiej 7.

Zakłady Przemysłowe „*Etyl*“ — zwycz. o zatw. bilansu, ustal. wysokości kapit. o godz. 3 po poł. w sali Centralnego Tow. Rolniczego w Warszawie, Kopernika 30.

Polska Agencja Reklamy „*Par*“ — zwycz. o zatw. bilansu, uchwalenie wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu włas. w Poznaniu, przy ul. Marcinkowskiego 11.

„*Karpalit*“ Sp. Akc. dla fabrykacji kart do gry — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń Pol. Banku Przemysł. we Lwowie, przy ul. 3 Maja 9.

Łódzka Hurtownia dla Handlu Wyrobami Włókienniczemi — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit o godz. 6 wiecz w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 71.

Fabryka Zapałek „*Środa*“ – zwycz. o likwidacji Tow. o godz. 4 po poł. w hotelu Rüttnera w Środzie.

Bank Zachodni — zwycz. o zatw. Bilansu o godz. 4 po poł. w Gmachu Banku w Warszawie, Fredry 6.

20 czerwca.

Sp. Akc. dla Przemysłu i Handlu „*Polon*“ — zwycz. powtórne o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, ul. Piotrkowska 164.

Tow. „*Warta*“ — zwycz. o zatw. bilansu, przewalut. majątku o godz. 12 w poł. w lokalu Zarządu Pol. Dyr. Ubezp. Wzajemn. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 41.

Tow. Akc. „*Galwana*“ — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Bydgoszczy, Mazowiecka 16—24.

Zakłady Wodolecznicze d-ra Żniniewicza — zwycz. o zatw. bilansu i ewent. likwidacji Sp. o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 20.

Sp. Akc. dla Przemysłu Jutowego w Bielsku—zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. zakład. o godz. 1 po poł. w lokalu fabr. Sp. w Bielsku.

Tow. Handl.-Przemysł. Józef Wdowiński w Warszawie,—zwycz. o zatw. bilansu i określenie wysok. kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu Tow. w Warszawie, ul. Siena 11.

Fabryka Wag i Wyrob. Metalowych dawn. Juljusz Sperling — zwycz. o zatw. bilansu, określ. wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu Cukrowni „Gosławice“ w Warszawie, Zgoda 15.

Ska Akc. „*Terebenthen*“ — zwycz. o zatw. bilansu, uchwal. kapit. zakład. o godz. 11 rano w lokalu Sp. w Warszawie, Nowy Świat 41.

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna — zwycz. o zatwier. bilansu, przewalut. majątku o godz. 12 w salce posiedzeń w dawn. Hotelu Rzymskim w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22.

Tow. Akc. Hermannmühlen — zwycz. o zatw, bilansu, ustalenie wysokości kapit. o godz. 10 rano w biurze firmy w Poznaniu, Pl. Wolności 17.

Falryka Maszyn „*B-cia Geisler, Okolski i Patschke*“— nadzwycz. o zatw. bilansu, określenie kapit. o godz. 12 w poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Leszno 128.

Tow. dla Transportów Międzynarodowych — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakład. o godz. 12 w poł. w biurze Sp. w Warszawie, Senatorska 22.

Tow. Ubezp. na Życie „*Varsowia*“ — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. o godz. 3 po poł. w sali Warsz. Tow. Ubezp. w Warszawie, Jasna 4.

Zakłady Ceramiczne i Fabryka Pieców dawn. L. i C. Hardtmuth — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł., w lokalu Spółki we Lwowie, Akademicka 15.

Radomska Fabryka Przetworów Owocowych — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakład. o godz 6 wiecz. w biurze fabryki w Radomiu, ul. Foksalna 26.

Tow. Przemysłowe „*Markus Kohn*“ — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. o godz. *5* po poł. w Siedzibie Zarządu w Łodzi, Łąkowa *5*.

Bank Cukrownictwa — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższenie kapit. o godz. 4 po poł. w Poznaniu, w gmachu Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.

Zakłady Braci Porębskich Roździeń-Szopienice — nadzwycz. o godz. 11 rano w biurze notarjusza d-ra Proskauera w Katowicach.

„Société Anonyme de l'Industrie Textile“ — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 15 w lokalu Spółki w Paryżu, rue de la Victoire 76.

21 czerwca.

Dom. Handl. Przemysł. A. Aronson i Synowie i Jakób Kaffeman — zwycz. powt. o godz. 10 rano w lokalu Sp. w Warszawie, Nalewki 2-a.

22 czerwca.

Tow. Akc. „*Ekstra*“ W. Staniszewski i Ska — zwycz o przewalut. majątku o godz. 5 po poł. w lokalu Tow w Krotoszynie. przy ul. Mickiewicza 1.

Sp. Akc. Drukarnia Pomorska — zwycz. o zatw bilansu, przewalut. majątku o godz. 1 po poł. w lokalu drukarni św. Wojciecha.

Zakłady Przemysłowe „*Guma-Rubber*“ — zwycz. powtórne o godz. 7 wiecz. w lokalu Banku Stołecznego w Warszawie, Pl. Napoleona 3.

Pierwsza Wielkopolska Fabryka Gwoździ i Drutów— nadzwycz. sprawozdawcze o likwidacji w sali Banku Przemysł. w Katowicach, Pocztowa 16.

Drukarnia Robotników Chrześcijańskich — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł w lokalu redakcji „Postępu" w Poznaniu św. Marcina 37.

Polski Syndykat Ogrodniczy — nadzwycz. o zatw. bilansu, podwyższ. kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu wł. w Warszawie, Kopernika 30.

Pol. Sp. Akc. Handlu Zewnętrznego — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu p. inż. Maliniaka, ul. Królewska 1 m. 7.

Warszawskie Tow. Przemysł. - Handl. — nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie, Nowy Świat 35.

Bazar Poznański — zwycz. o zatw. bilansu, ustal. wysok. kapit. o godz. 5 po poł. w Poznaniu, w Bazarze.

Zakł. Górnicz., Hutn., Emaljer. *„Poręba"* — zwycz. o zatw. bilansu, określenie i podwyższenie kapit. zakład. o godz. 10 rano w biurze Tow. „Poręba" w Porębie, pow. Będzińskiego.

Tow. Akc. Drukarnia *„Lech"* w Gnieźnie — zwycz. o zatw. bilansu i ustal. wysokości kapit. godz. 5 po poł. w hotelu Centralnym w Gnieźnie, ul. Mieczysława 7.

Bank Przemysłowców Polskich — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w gmachu Banku Zgoda 7, w Warszawie.

23 czerwca.

Sp. Akc. Pierwszej Kraj. Hurtowni Win, Maurycy Seidel i Ska — zwycz. powt. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul Senatorskiej 36.

Lilpop, Rau i Loewenstein — zwycz. powt. o godz. 4 po poł. w lokalu Stow. Techn. w Warszawie, Czackiego 3.

Tow. Przem. Filmowego *„Orkan"* — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie kapit. zakład. o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Ks. Skorupki 4 m. 6.

Bank Unji w Polsce — zwycz. o zatw. bilansu, przewalut. kapit. o godz. 11 rano w sali posiedzeń Banku we Lwowie, ul. Kilińskiego 3.

Tow. Akc. *„Tri"* — zwycz o zatw. bilansu i podwyższ. kapit. o godz. 12 w poł. w gmachu Banku Zw. Sp. Zarobk. w Poznaniu, pl. Wolności 15.

Syndykat Rolniczy Przasnyski — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. zakład. i przekształceniu Sp. Akc. na Sp. z ogr. odp. o godz. 2 po poł. w lokalu Sejmiku Przasnyskiego.

Przemysł Terpentynowy w Polsce — zwycz. powtórne o godz. 4 po poł. w III sali Stow. Techników w Warszawie, Czackiego 3|5.

Zamkowe Składy Przemysłowe — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu firmy w Cieszynie.

24 czerwca.

Bank Handlowy w Łodzi — zwycz. powt. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. o godz. 5 po poł. w gmachu Banku w Łodzi, przy ul. Kościuszki 15.

Browar Parowy Ciechanowski — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. o godz. 4 po poł. w Warszawie, ul. Chłodna 36 m. 26.

Śląska Fabryka Wyrobów Mięsnych w Mikołowie— zwycz. o zatw. bilansu, podwyższeniu kapit. zakład. i zatw. fuzji z firmami: Chłodnictwo Polskie S. A. w Warszawie, „Silesia" Śl. Fabr. Tłuszcz. w Rudzie o godz. 11 rano w sali obrad Banku Zw. Sp. Zarobk. w Katowicach, ul. Warszawska.

Towarzystwo Elektryczności w Warszawie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10 i pół rano po skończonem zebraniu odbędzie się nadzwycz. o powiększ. kapit. w lokalu Spółki.

„Granum" — zwycz. o przewalut. kapit. zakład. o g. 5 po poł. w lokalu Oddz. Handl. Spółki w Warszawie, pl. Napoleona 6.

Sp. Akc. *„Pocisk"* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Przemysł. Warsz. w Warszawie, Wierzbowa 11.

Dom Konfekcyjny Tow. Akc. — zwycz. o zatw. bilansu. określ. wysok. kapit. i nom. wart. akcji złot.

Manufaktura Bawełniana F. Eisenbraum — zwycz. o zatw. bilansu, określeniu wysokości kapit. zakład. o g. 5 po poł. w biurze Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 68.

25 czerwca.

Hurtownia Kolonjalna F. Krysiński — zwycz. o zatw. bilansu i ewent. likwidacji Sp. o godz. 3 po poł. w lokalu firmy Roman Krysiński w Ostrowie, Kolejowa 6.

Tow. Akc. Materjał Budowlany—zwycz. o zatw bilansu, ustalenie wysok. kapit. o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń „Strzechy Budowlanej" w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 23,

Fabryka Gwoździ i Drutu *„Ćwiek"* — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. akc. o godz.19 w Warszawie, Kopernika 33 m. 4.

Fabryka Maszyn i Odlewnia *„Lwówek"* — zwycz. o zat. bilansu, podw. kapit. o godz. 4 po poł. w lokalu firmy Zaborowski i Ska w Warszawie, Trębacka 10.

Tow. Akc. *„Inventia"* — zwycz. o zatw. bilansu, uchwalenie wysok. kapit. akc. o godz, 5 po poł. w lokalu Tow. w Poznaniu, przy ul. Łazarskiej 6.

Tow. Akc. dla budowy kopalń i szybów w Królewskiej Hucie — zwycz. o zatw. bilansu, ustal. wysokości kapit. o godz. 10 w małej salce Hotelu Savoy.

Tow. Akc. L. i G. Kaden — zwycz. o zatw. bilansu i przewalut. kapit. zakład. o godz. 6 po poł. w Krakowie, Dunajewskiego 6.

Kolej Elektyczna Warszawa-Młociny-Modlin — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit, o godz. 10 rano w Warszawie, w lokalu „Siła i Światło", Marszałkowska 91.

Tow. budowy i Ekspl. Domów i Hoteli Ritz — zwycz. o zatw. bilansu, ustal. wysokości kapit. o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu Sp. w Warszawie, Czackiego 10 m. 8.

Fabryka Wyrobów Tkackich i Powroźniczych—zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w lokalu Stow. Kupców Polskich w Warszawie, Szkolna 10.

Przemysł Włókienniczy Herman Faust i Ska—zwycz o zatw. bilansu, określ. wysokości kapit. o godz. 6 po poł. w siedzibie Sp. w Łodzi, przy ul. Piorkowskiej 67.

„Compagnie Galicienne de Mines — zwycz. o godz. 15 w lokalu Spółki w Paryżu, rue de la Victoire nr. 76.

Sp. Akc. Polskie Zakłady Chemiczne *„Nitrat"* — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakład. o g. 5 po poł. w lokalu Banku Przemysł. Warsz. w Warszawie, Wierzbowa 11.

Sp. Akc. Mechanicznego Wyrobu Obuwia *„Polus"* — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. o g. 5 po poł. w lokalu Banku d a Elektryfikacji Polski w Warszawie, Wiejska 16.

Tow. Akc. *„Luboń"* — zwycz. o zatw. bilansu o g. 12 w poł. w domu administr. Tow., w Luboniu.

Bank dla Handlu Zagranicznego zwycz. o godz. 7 wiecz. w lokalu Sp. w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 142.

Łódzka Akc. Sp. Ubezpiecz. *„Pax"* — zwycz. o zatw. bilansu, uzupełnienie kapit. zakład. o godz. 5 po poł w lokalu Tow. w Łodzi, Wólczańska 18.

Zakłady Przemysł. Drzewnego i Chemicz. „Drzew-*„Karpina"* — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. o godz. 7 wiecz. w lokalu włas. w Warszawie, Marszałkowska 140.

Warszawska Fabryka Wyr. Gumowych *„Wargum"* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 7 wiecz. w Warszawie, w lokalu Sp. przy ul. Czerniakowskiej 84.

Sp. Akc. dla Przem. i Handlu Art. Biur. *„Artbiur"* — zwycz o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakład. o g. 7 wiecz. w lokalu Spółki w Warszawie, Nowo-Senatorska 3.

„Elibor" Ł. J. Borkowski — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. o godz. 17 w Warszawie, w lokalu Stow. Techników, przy ul. Czackiego 5.

26 czerwca.

Zaborowski i Ska — zwycz. o zatw. bilansu, podwyż. kapit. o godz. 4 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Trębacka 10.

Bank Kredytu Hipotecznego — zwycz. o zatw. bilansu, ustal. wysok. kapit. o godz. 4 po poł. w lokalu Banku, Trębacka 11.

Cukrownia *„Zakrzówek“* — zwycz. o zatw. bilansu, przewalut. majątku o godz. 5 po poł. w biurze Zarządu Sp. w Warszawie, przy ul. Pięknej 1.

Przemysł Chemiczny *„Atra“* — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakład. o godz. 7 wiecz. w lokalu Spółki w Warszawie, Al. Ujazdowska 39.

Polskie Towarzystwo Gazownicze — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu biura Spółki w Warszawie, przy ul. Mazowiekiej 13.

Stadjon Polski Piec Tow. Akc. — zwycz. o zatw. bilansu o godz 11 rano w sali Resursy Kupieckiej w Poznaniu, pl. Wolności 11.

Zjednoczone Gazownie Polskie — zwycz. o zatw. bilansu, ustaleniu wysokości kapit. o godz. 7 wiecz. w lokalu Polskiego Tow. Gazowniczego w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 13.

Zakłady Przemysłowe *„Karol Szopper“* — zwycz. o zat. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu Spółki w Bielsku, przy ul. Blichowej 29.

Powszechne Domy Składowe — zwycz. o zatw. bilansu, przewalutowanie majątku Spółki o godz. 18 w sali obrad Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie ul. Kościuszki 11.

Sp. Akc. Przetworów Chemicz. i Farm. *„Polfa“* w Czechowicach — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10 rano w lokalu firmy w Czechowicach.

„Elin“ Sp. Akc. dla Przemysłu Elektrycznego — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 12 w poł. w lokalu Sp. w Krakowie, przy ul. Św. Anny 1.

Tow. Akc. Georges Geiling & Cie — zwycz. o zatw. bilansu i określenie wysokości kapit. o godz. 11 i pół rano w sali Banku Przemysł. w Poznaniu, przy ul. Sew. Mielżyńskiego 7.

„M. Arct“ Zakłady Wydawnicze — zwycz. o zatw. bilansu, określ. wysokości kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie, Nowy Świat. 35.

Sp. Akc Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze — zwycz. o zatw. bilansu i powięszenie kapit. zakł. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Przemysł. Warsz. w Warszawie, Wierzbowa 11.

Tow. Akc. Zakładów Wyrobów Metalowych Konrad Jarnuszkiewicz i Ska — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Grzybowskiej 25.

27 czerwca.

Kieleckie Tow. Przemysłu i Handlu — zwycz. o zatwier. bilansu, powększenie kapit. o godz. 4 po poł. lokalu biura Spółki w Warszawie, Wspólna 51.

Dobra i Zakłady Przemysłowe *„Kisielnica“* — nadzwycz. o godz. 18 w Warszawie, przy ul. Kredytowej 14—4.

Dom Handl. Przemysł. Edmund Langner i Ska — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Zielna 24.

Tow. Handl. - Przem. Józef Orzech i Ska — zwycz. o zatw. bilansu,ustalenie wysokości kapit. zakład. o godz. 11 rano w Warszawie, Gęsia 4.

Tow. Białostockiej Matufaktury Eugenjusz Becker i Ska — zwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu firmy C. A. Moes w Warszawie, Leszno 29.

Fabryka Portland Cementu *„Wysoka“* — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysok. kapit. o godz. 3 po poł. w biurze Zarządu Tow. w Warszawie, Mazowiecka 7.

„Książnica-Atlas“ — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysok. kapit. o godz. 17 w sali posiedzeń Izby Handl. i Przemysł. we Lwowie, Akademicka 17.

Tow. Budowy Motorów *„Austro-Daimler“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Wierzbowa 6.

Lubelski Syndykat Rolniczy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Lublinie, Krak. Przem. 64.

28 czerwca.

„Rolnik w Sierpcu“ — zwycz. o godz. 4 po poł. w lokalu Gimnazjum Męskiego w Sierpcu.

Fakryka Wyrobów Wełnianych *„Salomowicz i Szabel“* — Ska Akc. — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 1 po poł. w lokalu Tow. w Tomaszowie Mazowiec. ul. Kaliska.

Tow. Ubezpieczeń *„Mazovia“* — zwycz. o zatw. bilansu o god. 7 po poł. w siedzibie Tow. w Warszawie, Natolińska 4.

29 czerwca.

Wileński Bank Kredytowy — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższenie kapit. o godz. 9 wiecz. w Wilnie, Wielka 44 m. 23.

Józ. J. Leinkauf — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu Sp. w Warszawie, Marszałkowska 137.

Supraślska Sukienna Manufaktura S. H. Cytron — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w Białymstoku, w lokalu Zarządu, w Łodzi Kupiecka 35.

Manufaktura Bawełniana, Jakób Kestenberg—zwycz. o zatw bilansu, określ. wysokości kapit. zakład. o godz. 11 rano w lokalu Zarządu w Łodzi, Nowo Targowa 26.

30 czerwca.

Tow. Przemysł. - Handl *„Artur Goldstadt“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, Zachodnia 72.

„Światło“ Przemysł Chemiczny — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższ. kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Białej.

„Comex“ East Express Company Tow. Akc. dla Transportu i Żeglugi — zwycz. o przewalut. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Senatorska 28|30.

„Patria“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 i pół po poł. w sali Warsz. Tow. Ubezpieczeń w Warszawie, Jasna 4.

Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie—zwycz. o zatw. bilansu i podwyższenie kapit. o godz. 12 w poł. w lokalu Sp. Akc. „Siła i Światło“ w Warszawie, Marszałkowska 94.

„Tiset“ Sp. Akc. — zwycz. o zatw. bilansu i określenie wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Łodzi, Piotrkowska 205.

Cukrownia *„Strzyżów“* — zwycz. o zatw. bilansu ustalenie wysokości kapit. o godz. 6 wiecz. w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego w Warszawie, Senatorska 42

Warszawski Bank Zjednoczony — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w siedzibie Rady w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 129.

Górnośląskie Towarzystwo Naftowe — nadzwycz. o ewent. likwidacji o godz 17 w lokalu Dyrekcji Okręgowej Banku Przemysłowców w Katowicach, Pocztowa 16.

Sp. Akc. Schlesische Kleinbaum — zwycz. o zatw. bilansu, przewalut. majątku Sp. o godz. 3 po poł. w gmachu Sp. w Katowicach, pl. Wolności 16.

Górnośląskie Towarzystwo Budowlane — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w biurze Spółki w Hajdukach Wielkich Długa 53.

Górnośląski Bank Handlowy — zwycz. o likwidacji o godz. 11 rano w lokalu Domu Związkowego w Katowicach, ul. Mickiewicza.

Ludwik Spiess i Syn — zwycz. o zatw. bilansu, przeszacowanie majątku o godz. 3 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Daniłowiczowskiej 16.

Sp. Akc. *„Tehate“* — zwycz. o zatw. bilansu, o g. 4 po poł. w Warszawie, w lokalu Spółki, przy ul. Krak. Przedm. 5.

Częstochowska Fabryka Gwoździ — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. zakład. o godz. 11 rano w biurze Zarządu w Częstochowie, Ogrodowa 38.

Hurtownia Włókiennicza *„Ziempol“* — zwycz. o zatwier. bilansu, podwyższ. kapit. o godz. 4 po poł. w Łodzi, w lokalu własnym, Piotrkowska 111.

Tow. Akc. Manufaktury „*Chr. Hempla Wdowa i Syn* — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Sp. Akc. Zakłady Chemiczne Grodzisk w Warszawie, Al. Jerozolimska 32—9.

B-cia Jabłkowscy Sp. Akc. — zwycz. o powiększenie kapit. o godz. 3 po poł. w lokalu Stow. Kupców Polskich w Warszawie, Szkolna 10.

Tow. Akc. Portland Cementu „*Klucze*"—nadzwycz. o zatw. bilansu, określ. wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w biurze Zarządu w Kluczach, pow. Olkuski.

Zakłady przemysłowe „*Kadzielnia*" — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapit. o godz. 7 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Boduena 1.

Wacław Kremky & Matzka — zwycz. o zatw. bilansu, ewent. likwidacji Sp. o godz. 12 w poł. w mieszkaniu Wacława Kremky w Warszawie, Przy ul. Szczygiej 6.

Pol. Tow. Handlu i Przemysłu Futrzan. „*Futro*" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu własn. w Warszawie, Puławska 61.

Huta Szklana Pelcowizna—J. W. Sawicki — zwycz. o zatw. bilansu i ustaleniu wysokości kapit. zakład. i zapasowego o godz. 6 wiecz. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, Miodowa 8.

1 lipca.

Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich — nadzwycz. w II-m terminie o godz 3 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Al. Ujazdowskie 51.

2 lipca.

Tow. Fabryk Motorów „*Perkun*" — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w lokalu wrzy ul. Boduena 2 m. 1, w Warszawie.

Polskie Towarzystwo Handlu Herbatą dawn. Bazyli Perłow i S-wie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Leszno 81.

Instytut dla Curieterapji, Zakład dla Leczenia Radium Sp. Akc. w Krakowie—zwycz. o godz. 8 wiecz. w lokalu Instytutu w Krakowie, przy ul. Garncarskiej 9.

3 lipca

Kabel Polski — zwycz o zatw. bilansu i określenie kapit. zakład. o godz. 12 w poł. w Poznaniu, w Banku Zw. Sp. Zarobkowych, przy ul. pl. Wolności 15.

Warszawska Spółka Drzewna — zwycz. o zatw. bilansu i określenie wysokości kapit. ewent, likwidacji o g. 6 po poł. w lokalu Cechu Stolarzy w Warszawie,, Śniadeckich 10.

Sp. Akc. „*Huta Skarżysko*" — nadzw. o godz. 3 po poł. w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Hożej 15 m. 5.

Rozporządzenie dewizowe.

W tych dniach w „Dzienniku Ustaw" ogłoszone będzie rozporządzenie ministra skarbu wydane w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości w sprawie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą.

W rozporządzeniu tem skodyfikowano wszystkje ostatnie obowiązujące w tej mierze rozporządzenia oraz wprowadzono jednocześnie niezbędne zmiany i nowe rozporządzenia, podyktowane życiem i wskazaniami aktualnej polityki walutowej. Najważniejsze zmiany i uzupełnienia są następujące:

Skrócono z sześciu tygodni do trzech termin składania bankom dewizowym dowodów, stwierdzających przejście towaru z zagranicy w wypadkach przekazywania za granicę zaliczek na ten towar.

Na banki dewizowe nałożono obowiązek pobierania od zleceniodawców przy każdorazowem przekazywaniu walut zagranicznych za granicę specjalnych deklaracji w dwu egzemplarzach, z których jeden przesyła się władzy podatkowej 2 instancji od przedsiębiorstw, nieprowadzących ksiąg handlowych, przepisanych kodeksem handlowym i nie należących do przedsiębiorstw wymienionych w art. 56 ustęp 1-szy ustawy z d. 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego.

Wprowadzono specjalne postanowienia, dotyczące przekazywania i przesyłania za granicę pieniędzy i walorów za pośrednictwem poczty; zezwolono na wysyłanie za granicę pocztą pieniędzy w gotówce do równowartości 100 zł. i pozwolono na przekazywanie za pośrednictwem poczty pieniężnej za granicę do równowartości 100 zł. (do Gdańska przez polski urząd pocztowy do równowaotości 250 zł.).

Ustanowiono zakaz wywozu weksli za granicę bez zezwolenia.

Kupno zagranicznych papierów wartościowych zakfalifikowano jako niedozwoloną lokatę pieniężną za granicą.

Dozwolono na otwieranie rachunków zagranicznych w poczt. kasie oszcz. i jej oddziałach i pozwolono urzędom pocztowym na przyjmowanie wpłat na te rachunki do wysokości 100 zł. jednorazowo.

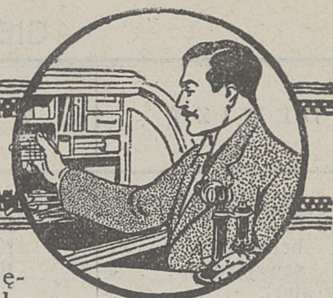
Uregulowano sprawę inkasa weksli, nadsyłanych z zagranicy, a płatnych w kraju, przez zaprowadzenie stemplowania przez banki dewizowe, albo przez władzę skarbową weksli, wysyłanych za granicę, przyczem sumy z inkasa weksli, zaopatrzonych w stempel, dozwolono zapisywać na rachunki zagraniczne, albo przekazywać za granicę bez żadnych dalszych formalności. Winni nielegalnej wysyłki weksli za granicę, oprócz kary za samą wysyłkę, podlegać będą karze za dokonanie tym wekslem nieuzasadnionej gospodarczo płatności za granicą.

Nadto rozporządzenie zaliczyło belki, bale, deski i łaty, podkłady kolejowe i kloce belgijskie oraz klepki dębowe do artykułów, z których należność wywozowa podlega zainkasowaniu wyłącznie przez Bank Polski.

Wreszcie Bankowi Polskiemu przyznano przywilej nieograniczonego co do sumy i sposobu wywozu oraz wysyłki za granicę pocztą kwot pieniężnych w gotówce, czeków, przekazów, akredytyw, weksli i wszelkich zobowiązań pieniężnych w opakowaniu, opatrzonem urzędowemi jego pieczęciami.



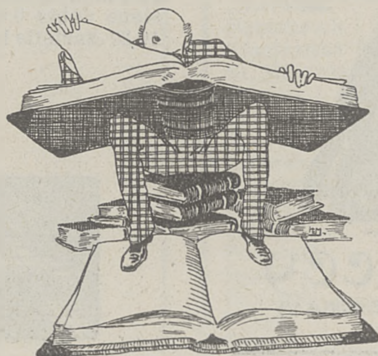
Giełda pieniężna w Gdańsku.



Idea wspólnoty gospodarczej polsko-gdańskiej, podkreślona dobitnie w Traktacie Wersalskim i towarzyszących mu dokumentach międzynarodowych, wskazywała również na konieczność ujednostajnienia systemów monetarnych na obu obszarach. Ta myśl została również uwypuklona w postanowieniu Konwencji Paryskiej z roku 1920, gdzie art. 36 brzmi, jak następuje: „Polska i Wolne Miasto Gdańsk zobowiązują się wzajemnie rozpocząć rokowania, skoro tylko okoliczności na to pozwolą, na żądanie jednej lub drugiej strony, w celu unifikacji ich systemów monetarnych. Termin roczny będzie przewidziany, zanim unifikacja już zdecydowana wejdzie w życie“.

Jak wiadomo, unifikacja ta nie została dotychczas przeprowadzona. Przeciwnie, Wolne Miasto, posiłkujące się przedtem walutą niemiecką, wprowadziło w roku 1923 własną walutę, na co Polska wyraziła swą zgodę w układzie, podpisanym w Genewie 22 września 1923 r. W ten sposób nadal musi istnieć dwuwalutowość tam, gdzie to zastrzegła Umowa Warszawska, a więc w dziedzinie cła, które może być uiszczane bądź w walucie polskiej, bądź w Gdańskiej, we wszelkich rozrachunkach pomiędzy Polską a Wolnem Miastem, na kolejach gdańskich it.p.

Konieczność posiłkowania się przy wszelkich tego rodzaju rozrachunkach jakimś oficjalnym kursem przerachowania waluty polskiej na gdańską spowodowało potrzebę założenia w Gdańsku giełdy pieniężnej, której notowania byłyby przyjęte jako urzędowe. Przed ukonstytuowaniem Wolnego Miasta giełda pieniężna w Gdańsku nie istniała. Obrót pieniężny w Prusach Wschodnich stosował się do kursów giełdy berlińskiej, gdyż giełda w Królewcu posiadała drugorzędne znaczenie. Dopiero nowostworzone okoliczności wykazały potrzebę stworzenia takiej giełdy w Gdańsku, czego jednak wówczas władze gdańskie ze względów raczej politycznych nie chciały uznać, ostro sprzeciwiając się żądaniom sfer gospodarczych. Dopiero w sierpniu 1921 roku, ustępując żądaniu Polski, postanowiono utworzenie oficjalnej giełdy pieniężnej w Gdańsku. Odpowiednie przepisy o giełdzie, gwarantujące również pewne prawa i przywileje Polsce umieszczono również w Umowie Warszawskiej. Mianowicie, art. 184 tej umowy postanawia, że „w Wolnem Mieście Gdańsku będzie istnieć giełda pieniężna i efektów, na której marka polska



(obecnie złoty) będzie dopuszczona do urzędowego obiegu i notowania urzedownie w cedule“. Na giełdzie tej mają być urzędowo notowane tranzakcje: a) banknotami i gotówką w walucie polskiej, b) czekami, przekazami i wypłatami na instytucje bankowe, posiadające w Polsce prawa banków dewizowych i c) wekslami kupieckiemi, płatnemi w walucie polskiej. Przy ustalaniu kursu waluty polskiej mają być uwzględniane jedynie obroty, dokonane za pośrednictwem zaprzysiężonych maklerów giełdowych. Notowania winny oddzielnie podawać kurs gotówki i kurs dewiz, z odróżnieniem kursów żądanych i płaconych, przyczem różnica pomiędzy obu kursami nie powinna normalnie przenosić ośmiu od sta.

W celu tem większego zabezpieczenia interesów Polski zastrzeżono dalej, że do zarządu giełdy należy powołać conajmniej dwuch przedstawicieli banków polskich w Gdańsku, przyczem jeden z nich lub jego zastępca mają prawo do współdziałania przy urzędowem ustalaniu kursu polskiej waluty. Zarząd giełdy winien ich do tego zawezwać.

Jako kurs urzędowy dla przerachowania złotego na gdański gulden i odwrotnie uważa się kurs rubryki „żądano“, ustalony urzędowo dla banknotów polskich dnia poprzedniego. lub też, o ile poprzedniego dnia notowania nie było — ostatnie notowanie giełdy gdańskiej.

Nie od rzeczy będzie tu również wspomnieć, że w Gdańsku została założona Polska Kasa Rządowa przy Komisarzu Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej, której działalność obejmuje: wykonywanie wszelkich wypłat na zlecenie Rządu Polskiego oraz przyjmowanie wszelkich wpłat na jego rachunek, przeprowadzanie tranzakcji finansowych, mających na względzie ochronę złotego oraz udział w zebraniach giełdy pieniężnej i efektów w Gdańsku. Kasa rządowa ma też prawo do posiadania kont w instytucjach finansowych i firmach bankowych na obszarze Wolnego Miasta oraz otwierania kont ze swej strony tymże instytucjom i firmom bankowym u siebie.

Jak więc widzimy, waluta polska posiada w Gdańsku specjalnie zagwarantowane uprawnienia, przyczem interesy polskiej waluty są specjalnie strzeżone zarówno przez udział w ustalaniu notowań, jak i przez możność ingerencji za pomocą Polskiej kasy rządowej na rynku pieniężnym.

K. G.

GIEŁDA WARSZAWSKA, (waluty i dewizy)

DEWIZY	WALUTY	PARYTET	KURSY KOŃCOWE			
			5|VI 1925	9|VI 1925	12|VI 1925	15|VI 1925
Dolary St.-Zjednoczonych.	1 dolar	518¼	5.18½	5.18½	5 18½	5.18½
Franki francuskie . .	100 franków	100	25 33½	25.50	25.23½	25.19
„ belgijskie . . .	100 „	100	26.25	26.07	24.76	24.67
„ szwajcarskie . . .	100 „	100	100.70	100.80	100.85	100.87
Funty sterl.	1 funt sterling.	25.22	25.25	25.25	25.24	25.23½
Korony austryjackie . .	100 szylingów	105,013,60	73.18	73.18	73.18	73.18
„ czesko-słowackie .	100 koron	105,01	15.42	15 40½	15.39	15.38¾
„ norweskie . . .	100 „	138,89	—	—	—	—
„ szwedzkie . . .	100 „	138,89	140.00	139,10	139 00	139.05
Liry włoskie	100 lirów	100	20.72	20.75	20.52	20.42
Marki Finlankie	100 marek	100	—	—	—	—
Floreny holenderkie . .	100 florenów	208.32	208.85	208.95	208.70	208.75

Papiery procentowe

	9|VI	15|VI
8 proc. poż. konwersyjna.	71.%	73.%
6 proc. poż. dolarowa . .	62.7%	63.5%
10% pożyczka kolejowa .	90.%	90.%
5% pożyczka konwersyjna.	46.%	46.%
4½ „zast. Twa Kr. Ziem. .	22.50	22.00
4½%zast.Tow.Kr.Ziem.14-18	11.50	11.75
8% Ziemskie dolarowe .	—	—
5% Tow. Kred. m. Warsz. .	17.75	17.00
4½% „ „ „ Warsz. .	15.00	15.25
4½% T. Kr. m. War. wylos. .	—	—
6%Obl. m.War. z r. 1915/16	11.40	12.50
6% „ „ „ „ 1917	5.50	5.15

KURSY ZŁOTEGO (giełdy zagraniczne)

GDAŃSK. 15-go czerwca. — (za 100 zł.) 99,57 — 99,83. Telegraficzne wypłaty na Warszawę 99,55 — 99,80

BERLIN. 15-go czerwca. — (za 100 zł.) 80,10—80,90.

ZURYCH. 15-go czerwca. — (za 100 zł) 99.—.

Londyn. 15-go czerwca. — (za 1 funt szterling) 25.25.

NOWY-YORK. 4-go czerwca. — (za 100 zł.) 19.25.

PRAGA. 15-go czerwca. — (za 100 zł.) 651.—.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

Warszawa, 15.6. Pszenica amerykańska 767 g|l. (1360) 00,00 stacja pograniczna, Cena franco stacja załadowania. Pszenica poznańska 795g|l (130) 00,00. Żyto kongresowe gwarantowane 687 g|l (117) 00,00. Żyto kongresowe gwarantowane 681 g|l (116) 32.00. Cena franco Warszawa. Żyto kongresowe 675 g|l (115) 00,00. Żyto kongresowe 705 g|l (120) 00,00. Cena franco załadowania. Żyto poznańskie 637 g|l (117) 31,00. Żyto pomorskie gwarantowe 637 g|l (117) 32,00. Owies poznański 00,00. Owies poznański „Petkus" 33,00. Mąka żytnia 50 proc. 00,00. Peluszka 00,00. Cena franco Warszawa. Otręby pszenne 20,50. Obrót 000 ton

Poznań, 15.6. Żyto 29,00—30,00. Pszenica 34,00—36,00 Jęczmień —,—,—. Jęczmień browarny 27,50—30,50. Owies 30,00—31,00. Mąka żytnia 70 proc. 40,00—42,00. Mąka pszenna 65 proc. 53,00—56,00. Mąka żytnia 65 procent 42,00—44,00. Ospa żytnia 20.50. Ospa pszenna 19,75. Rzepak i rzepik 00,00. Peluszka 00,00. Groch polny 21,00—24,00. Groch Victoria 28,00—32,00. Seradela 14,00—16,50. Ziemniaki fabryczne 4,30—0,00. Ziemniaki jadalne 5,20—0,00 Koniczyna czerwona 000. Koniczyna biała 000. Słoma żytnia luźna 2,00—2,20. Słoma żytnia prasowana 3,00—3,10. Siano luźne st- 0,00—0,00. Siano prasowane 0,00—0,00.

Lwów, 15.6. Giełga zbożowe. Pszenica 35—36, żyto małopolskie stare 30—31,50 jęczmień małopolski browarny 00—00, przemiałowy 27—28, Owies małopolski loco Byt m 30.

Berlin 15.6 Giełdaz bożowa. Pszenica miejsc 265—268, żyto miejsc. 216—220, jęczmień zimowy 000—000 jęczmień letni 226 — 244, owies miejsc. 236 — 244, mąka pszenna 34.25—36.50, mąka żytnia 29.75—31.75, ospap szenna 13.90—000.0, ospa żytnia 14.10—14.20, rzepak 3.95 — 4.00 siemie lniane 410—4 20, Groch Victoria 22.00—2700, jadalny 22.00—25,00, na paszę 19.00—21, peluszka 19 50—20.00, fasola 19.00—21.00, wyka 20 00—22.00, łubin niebieski 11.50—14.00 łubin żół. 11 50—14.00, seradela stara 0.00—00.00, nowa 13.00—15.25 makuchy rzepakowe 15.00—16.30, lniane 22.20—22.40, słoma pszenna, żytnia, prasowana 0.00—0.00 owsiana 0 00—0.00 siano dobre 0.00—0.00. handlowe 0.00—0.00, płatki kartof. 19.20 kartofle białe0 .00—0.00 czerwone 0.00. żółte 0.00—0.00



Giełda Warszawska.

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 1-go do 16-go czerwca 1925 r.

Wydanie nieoficjalne. Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	8/VI	15/VI
Banki.				
(Warszawskie).				
Dyskontowy Warszawski .	5.90	5.70	5.85	5.70
Handlowy w Warszawie .	4.80	4.60	4.60	4.65
dla Handlu i Przemysłu .	1.00	0.80	1.00	1.00
Przemysłowców Polskich .	—	—	—	—
Przemysłowy Warszawski .	—	—	—	—
Towarzystw Spółdzielcz. .	13.00	—	—	13.00
Zachodni w Warszawie .	1.60	1.50	1.50	1.50
Bank Zjedn. Ziem Polskich	—	—	—	—
Bank Handlowy w Łodzi .	—	—	—	—
WileńskiPryw.BankHandl.	—	—	—	—
(Poznańskie).				
Polski Bank Handlowy .	—	—	—	—
Bank Związku Sp. Zarobk.	7.75	7.50	7.50	7.50
(Małopolskie).				
Polski Bank Przemysłowy	0.29	0.28	0.28	0.28
Małopolski w Krakowie .	—	—	—	—
Bank Powszechny Kredyt.	—	—	—	—
„ Ziemski Kredytowy	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akcyjny	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.				
„Cerata"	0.50	0.45	0.46	0.45
„Grodzisk" Zakłady Chem.	—	—	—	—
Sole Potasowe . . .	—	—	—	—
Kijewski i Scholtze . .	0.15	0.12	0.12	
M. Leszczyński i S-ka .	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz .	—	—	—	—
Przetw. Mydl. Fryd. Puls	—	—	—	—
Ludwik Spiess i Syn . .	2.15	2.00	2.15	2.15
„Strem" Sp. Akc. . . .	—	—	—	—
Przetw. Chm. Henryk Welt	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	0.25	—	—	—
Przedsięb. Elektr.				
Tow. „Elektryczność" . .	—	—	—	—
Elektr. w Zagłębiu Dąbrow.	0.70	—	0.70	—
Polskie Tow. Elektryczne	—	—	—	—
Tow. Przemysłowe „Kabel"	—	—	—	—
„Siła i Światło"	0.25	—	—	0.25
Brown Boveri	—	—	—	—
Fabryki Cukru.				
Sp. Akc. „Chodorów" . .	3.40	3.15	3.40	3.15
„Czersk"	—	—	—	—
„Częstocice"	1.55	1.50	1.50	1.50
„Gosławice"	2.00	1.80	1.85	1.80
„Michałów"	—	—	—	—
„Nieledew"	—	—	—	—
Ostrowite	—	—	—	—
Warsz. Tow. Fabr. Cukru .	2.50	2.25	2.50	2.25
Fabryki Cementu.				
„Firley"	0.50	0.31	0.35	0.34
„Łazy"	0.20	0.16	0.16	0.16
„Wysoka"	—	—	—	—
Przemysł Drzewny.				
DrzewnyPrzemysł i Handel	—	—	—	—
Przemysł i Eksport Leśny	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.				
Warsz. Kopalnie Węgla .	1.95	1.62	1.80	1.62

NAZWA	W złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	8/VI	15/VI
Przedsięb. Naftowe.				
„Polska Nafta"	—	—	—	—
Polski Przemysł Naftowy .	—	—	—	—
B-cia Nobel w Polsce .	1.72	1.65	1.66	1.65
Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Fabryki Metalowe.				
H. Cegielski	0.40	0.39	0.40	0.40
Fitzner i Gamper . . .	—	—	—	—
Lilpop, Rau i Loevenstein	0.62	0.56	0.62	0.58
Modrzejowskie Zakłady .	3.70	3.20	3.70	3.20
Norblin, Buch i Werner .	0.90	0.68	0.89	0.68
Orthwein, Karasiński i S-ka	0.25	—	—	0.25
Ostrowieckie Zakł. . . .	5.10	4.85	5.00	4.85
Budowa Parowozów . .	0.54	0.51	0.54	0.54
„Pocisk"	1.26	1.22	1.22	1.24
Rohn, Zieliński i S-ka . .	0.40	0.35	0.36	0.35
K. Rudzki i S-ka. . . .	1.43	1.27	1.40	1.27
Starachowickie Zakł. Górn.	1.75	1.52	1.63	1.52
Suchedniów	—	—	—	—
Trzebinia	—	—	—	—
„Unja"	—	—	—	—
„Ursus" S. A.	—	—	—	—
Wulkan	2.00	1.60	2.00	1.60
L.Zieleniewski w Krakowie	9.70	9.50	9.75	9.50
Zjedn.Fab.Masz.i Narz.Rol.	—	—	—	—
Fabr. Wyrob. Włók.				
Konopie	0.45	0.39	0.40	—
Zawiercie	11.25	10.25	11.25	10.50
Żyrardów . . . II em.	7.95	7.40	7.55	7.40
Przedsięb. Handl.				
Bednawski Wł.	—	—	—	—
„Belpol"	—	—	—	—
Ł. J. Borkowski	1.25	1.15	1.25	1.15
„Hurt"	—	—	—	—
Bracia Jabłkowscy . . .	0.19	0.17	0.19	0.19
Polska Centrala Handlowa	—	—	—	—
Sp.Ak. Skupu Skór i Garb.	—	—	—	—
Syndykat Roln. Warszawa	2.90	2.60	2.70	2.70
Szumilin	—	—	—	—
„Tkanina"	—	—	—	—
Zach.Tow.dlaHand.i Przem.	—	—	—	—
Przedsięb. Transp.				
„Polbal" Pol. Bal. Tow. .	—	—	—	—
„Polski Lloyd"	—	—	—	—
Transport i Żegluga . .	0.18	0.17	—	—
Przedsięb. Różne.				
Bibljoteka Polska. . . .	—	—	—	—
„Ćmielów"	0.42	0.40	0.42	0.40
„Granum"	—	—	—	—
„Eternit"	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele . .	5.85	5.75	5.75	5.75
Kluczewska Fabr. Papieru	0.34	0.32	0.33	0.32
St. Majewski i S-ka. . .	9.75	—	—	—
Martens i Ad. Daab . . .	—	—	—	—
„Krakus"	—	—	—	—
Marynin	—	—	—	—
Mirkowska Fabr. Papieru .	—	—	—	—
Młynotwórnia	—	—	—	—
Polski Przemysł Korkowy	—	—	—	—
„Polus"	—	—	—	—
Pustelnik	1.25	1.10	1.20	—
Spirytus	2.27	2.21	2.22	2.21
Dźwignia	—	—	—	—
Tehate	—	—	—	—
Tow. Poż. Zast. Ruch. . .	—	—	—	—

Giełdy zamiejscowe.

Wyd. niPof. Czerwiec 1925 r. *Kursy końcowe*

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 15/VI
Poznań.		
Bank Kwil. Potocki i'S-ka	1000	3.10
„ Poznański	„	0.50
„ Przemysłowców .	„	5.00
„ Związku Spółek Zar.	„	7.50
„ Polski Handlowy .	„	3.60
„ Poznański Ziemian .	„	3.00
„ Młynarzy Zach.Z.Pol.	„	0,30
Arkona	„	2.20
Barcikowski R.	„	0.80
Browar Krotoszyński . .	„	—
Cegielski H.	Zł. 50	17.50
Centrala Rolników . .	Mk. 1000	0,80
Centrala Skór		1 30
Cukrownia „Zduny" . .	„	
Garbarnia Sawicki i S-ka .	„	—
„Goplana"	„	5.90
Hartwig C.	„	0.80
Hartwig Kantorowicz . .	„	4,50
Hurtownia Skór	1000	0.70
Hurtownia Związkowa .	„	—
Hurtownia Sp. Spożywców	„	—
Herzfeld i Victorius . .	500	4.60
„Iskra" Fabr. zap. . . .	„	1.60
Lacoma	„	—
„Len" w Toruniu . . .	„	—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.	„	80.00
Młyn Ziemiański	„	1.90
Młynotwórnia	„	0.50
Pendowski	„	0.05
Roman May	„	20.00
Poznańska Spółka Drzew.	540	0.55
Wojciechowo	„	—
Wielkop. Wytwórnia Chem.	1000	0,40
Papiernia w Bydgoszczy	„	0.35
Piechcin F. Wapna . . .		—
„Pneumatyk"	„	0.05
„Płótno"		0.10
Starogardzka Fabr. Mebli.	„	—
Tkanina	„	—
„Tri"	„	—
„Unja" Zjed. Fabr. Maszyn		5 00
„Wagon" Ostrów . . .	„	—
„Wisła" Bydgoszcz . .	„	—
Włókno		—
Zjed. Browar. Grodziskie .	280	1.50
Kraków.		
Bank Polski Przemysłowy	280	0.24
„ Hipoteczny Akcyjny	„	0.50
„ Bank Małopolski . .	1000	0.30
„ Ziemski Kredytowy .	280	0.12
„ Powsz. Kredytowy .	„	0.07
„ Komercjalny . . .	„	0.11
Polskie Tow. Handl. (Tohan)	140	0.20
„Impex"	140	—
B-cia Rolniccy	500	—
Pharma	700	0.75
Polski Glob	500	0.30
Żegluga Polska	140	0.10
L. Zieleniewski	1000	9.75
Trzebinia—Żelazo . . .	140	0.32
Pocisk	350	0.95
Warsz. Sp. Akc. Bud. Par.	500	0.56
„Automotor"	500	—

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 15/VI
„Górka" (Cement) . . .	1000	12.00
Siersza Górnicza	„	2.60
Siersza Elektrownia . . .	200	0.16
Tepege	1000	0.95
Pokucie	1000	0.24
Oikos	„	1.50
Strug	„	0.65
Syndykat Koszykarski . .	500	0.07
Niemojowski S. W. . .	1000	0 53
Trzebinia—Tłuszcze . . .	350	7.20
Ćmielów Fabr. Porc. . .	1000	0.35
„Krakus"	280	0.56
Chodorów	1000	3.20
Cukrownia „Chybie" . .	„	4,05
Azot	„	0,25
„Piasecki" fabr. czek. .	500	—
Polskie Zakł. Garbarskie .	500	1.85
Lwów.		
Bank Akcyjny Związkowy	280	—
„ Dyskontowy Lwow.	280	
„ Handl Pol. Poznański	1000	—
„ Hipoteczny Akcyjny	280	0.48
„ Hipoteczny Ziemski		0.54
„ Małopolski	„	0.28
„ Powszechny Kredyt.	„	0.07
„ Przemysłowy . . .	540	0.26
„ Ziemski Kredytowy .	280	0.14
„ Browary Lwowskie .	1000	7.80
„Chodorów"	„	3.10
„Karpalit"	140	—
Ćmielów Fabr. Porc. . .	1000	0.35
Portland z S.		—
Galicja	238	—
Gafota fabr. obuwia . .	140	0.36
„Górka" „	1000	15.00
„Oikos" „	„	1.50
Warsz. Sp. Akc. Bud. Parow.	500	0.56
„Pezet"	„	0.23
Pocisk	„	—
Polski Glob	500	—
Polska Nafta	„	0.23
Polskie Tow. Budowlane .	„	0.50
Polskie Tow. Handlowe .	140	—
Rakszawa		1.25
Siersza-Elektrownia . . .	200	0.16
Górnicza Siersza	1000	3.40
Tepege	760	—
„Tesp" Sól potasowa. . .	1000	3.65
Zieleniewski L.	„	9.10
Żegluga Polska	140	0.10
Wilno.		
Polski Bank Parcelacyjny	1000	—
Wileński Bank Kredytowy	5000	—
Wil. Bank. Roln.-Przemsł.	5000	—
Wileński Bank Ziemski .	250	—
Wil. Pryw. Bank Handlowy	540	—
Sp. Akc. „Pac"	500	—
Wil. Składy Towar. „Pacific"	1000	—
Dolary		5.18½
Złote Ruble		2.72
Srebrne Ruble		1.92

REDAKTOR I WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia Sukc. T. Jankowskiego, Wspólna 54. Tel. 266-07.